Głos Wielkopolski

Rok III Nr 85 P Wydanie A B — Poznań, czwartek 27 marca 1947 r. — Cena 3 zł

Ludność pragnie pokoju

Propozycje rozbrojeniowe Wielkiej Brytanii

Nowy Jork (PAP). Na posiedzeniu komisji rozbrojeniowej ONZ delegat brytyjski sir Alexander Cadogan oświadczył, że

Wielka Brytania zamierza w bliskiej przyszłości przedłożyć konkretne propozycje rozbrojeniowe.

W żywotnym interesie wszystkich reprezentowanych tu rządów i całego świata — powiedział sir Alexander Cadogan — jest

możliwie najszybsze osiągnięcie porozumienia

co do planu reglamentacji zbrojeń, które dają powód do podejrzeń i nieufności, zatruwają stosunki międzynarodowe i nakładają tak wielkie ciężary ekonomiczne na ludność wszystkich krajów. Mój rząd nie pozostaje w tyle z żadnym innym, w swej intencji uczynienia wszystkiego co jest w jego mocy, ażeby ulżyć tym ciężarom. Wobec tego zamierza on w bliskiej przyszłości wysunąć propozycje praktyczne, na których można by oprzeć studiowanie problemu rozbrojenia w tej komisji.

Narody Zjednoczone powinny przede wszystkim ustalić następujące zasady:

1. redukcja i reglamentacja zbrojeń oraz sił zbrojnych zależy w pierwszym rzędzie od zapewnienia międzynarodowego zaufania. Odwrotne rozumowanie jest zwodnicze i niebezpieczne.

2. Zawarcie międzynarodowego układu w sprawie bezpieczeństwa kolektywnego w oparciu o art. 43 karty przyczyniłoby się wielce do zapewnienia zaufania międzynarodowego. Układ ten powinien być zawarty przed powzięciem wszelkich praktycznych kroków w kierunku reglamentacji i redukcji zbrojeń.

3. Przed przyjęciem jakiegokolwiek bądź systemu reglamentacji i redukcji zbrojeń należy ustanowić skuteczny sposób kontroli międzynarodowej.

Po przedstawieniu tych ogólnych zasad projektu brytyjskiego sir Alexander Cadogan oświadczył, że rząd brytyjski pragnie szczerze rozbrojenia innych rządów. Otwierając pierwszą sesję komisji rozbrojeniowej, na której delegat brytyjski złożył powyższe oświadczenie, sekretarz generalny Trygve Lie, jako tymczasowy przewodniczący komisji, przypomniał jej członkom, że muszą przygotować swe wstępne projekty do dnia 13 maja. Komisja składa się z tych samych przedstawicieli poszczególnych państw, którzy zasiadają w Radzie Bezpieczeństwa. Po Trygve Lie przewodnictwo obejmuje delegat australijski Paul Hasluck do dnia 30 kwietnia, po czym przewodnictwo komisji będzie przechodziło co miesiąc w inne ręce w porządku alfabetycznym.

Przemawiając na tymże posiedzeniu, delegat Stanów Zjednoczonych Hershel Johnson wyraził przekonanie, że komisja skoncentruje swą uwagę na uzyskaniu gwarancji niezbędnych do zapewnienia skuteczności systemu międzynarodowej reglamentacji zbrojeń. Obrady komisji odroczono do piątku wieczorem.

Rozpaczliwa obrona przed rozszalałym żywiołem

Ratownictwo utrudnia oporna postawa ludności

Rzeka Warta. W dniu wczorajszym kulminacyjny punkt fali powodziowej przechodził w Nowym Mieście. W nocy z 24. III. na 25 bm. przeszedł przez Śrem. W Koninie woda powoli opada. Miejscowości wymienione w poprzednich komunikatach nadal zalane. Most w Koninie został uratowany. Przy obronie mostu w Koninie specjalnie wyróżnił się sierżant Wodzyński Adam, ze swą grupą saperów. **W godzinach rannych dnia wczorajszego przechodziła szczytowa fala przez Poznań.** W nocy z 23 na 24. III. i wczorajszy cały dzień trwała rozpaczliwa obrona mostu w Skwierzynie. Przez most ten przechodził zator około 15 km długi, który częściowo został rozbity. Mimo wysiłku saperów i drużyn ratowniczych nie udało się mostu utrzymać i w godzinach popołudniowych most runął. Przy obronie mostu został zabity jeden saper. W godzinach wieczornych utworzył się zator w Santoku n/Wartą. Ruszenie tego zatoru było spodziewane każdej chwili.

W dniu dzisiejszym jest spodziewane spłynięcie zatoru z Świerkocina w kierunku do Kostrzynia.

W Uniejowie zostały zerwane dwa przęsła mostu drogowego. Wobec dużego osłabienia mostów nadal trwa ich obrona.

Na odcinku Koło — Konin został przerwany wał ochronny na lewym brzegu Warty pod wsią Roztoka. Woda zalała wsie Roztoka i Borowa. Sytuacja w powiatach konińskim i jarocińskim nadal poważna. Przez most w Międzychodzie przeszedł zator długości około 15 km, zerwał on jedną izbicę i pociągnął część pali w trzech jarzmach. Z mostu we Wronkach lody zerwały trzy izbice i dwa przęsła.

Rzeka Noteć. Woda na Noteci w dalszym ciągu przybiera. Pokrywa lodowa zaczyna powoli się ruszać. W Santoku na Noteci pomiędzy mostami utworzył się w godzinach wieczornych, mały zator. Przez utworzenie tego zatoru została zerwana tama na wyrwie w Lipeczkach Małych. Z powodu tego przeprowadzono natychmiast całkowitą ewakuację następujących wiosek: Baranowice, Lipówki, Konstantynowo i Wapów.

Rzeka Odra. Na rzece Odrze w dniu 24. III. 1947 i przez całą noc z 24. III. na 25. III. 1947 rozbijano zatory lodowe. W akcji tej biorą w dalszym ciągu udział saperzy, artyleria i lotnictwo. Najgroźniejsza sytuacja jest w tej chwili w Kostrzyniu, gdzie zator ten nadal trwa. Poważnie są zagrożone wioski Szamiłowa, Drzewce i Warżniki, gdzie woda stale jeszcze przybiera. W porozumieniu z Wojewódzkim Komitetem Przeciwpowodziowym z Szczecina, będzie przeprowadzone silne bombardowanie zatoru w km/622 rzeki Odry. Na górnych odcinkach rzeki Odry sytuacja jest całkowicie opanowana Rzeka wolna od lodu.

Sytuacja na odcinku od Krosna do Słubic na ogół opanowana, natomiast w dalszym ciągu groźna w rejonie Kostrzynia. Dwa zatory lodowe, jeden powyżej mostu drogowego, a drugi poniżej mostu kolejowego na Odrze w Kostrzyniu utrzymują się w dalszym ciągu i usiłnie korkują przepływ wody, a krę lodową zatrzymują całkowicie. W wyniku przerwania wałów na prawym brzegu Odry, zalane są duże obszary w powiatach rzepińskim i sułecińskim.

Białystok. (API). **Bug—Narew.** Wobec wybitnego ocieplenia się, spodziewane jest rychłe ruszenie pokrywy lodowej na obu rzekach. Komunikacja kolejowa i drogowa z Warszawą bez przeszkód. Pogotowie przy mostach czynne jest bez przerwy.

Warszawa. (API). Wobec wzbierającej ciągle jeszcze klęski powodzi wzmaga się akcja, jaką na tym odcinku pracy wespół z innymi organizacjami rozwija Polski Czerwony Krzyż okręg warszawski. Prowadzi on akcję ratowniczą w pierwszej linii zagrożenia. Na terenie woj. warszawskiego czynnych jest 15 ekip ratowniczych, z których każda liczy po 4 ludzi. Prócz tej liczby w terenie znajduje się jeszcze z górą 140 ludzi zmobilizowanych do pomocy personelowi ekip w pierwszej linii zagrożenia. **Ratownictwo utrudnia niejednokrotnie oporna postawa ludności, która do ostatniej chwili nie chce opuszczać swych siedzib. Ludzie wolą chronić się przed falą na strychy lub na dachy, powołując się na opinię ojców i dziadów, że największa fala nie dosięgnie ich na tej wysokości.** Przychodzi jednak moment tragiczny. Wołają wtedy rozpaczliwie o pomoc, która jest wówczas trudniejsza, wymagająca większego ryzyka ze strony ratujących i czasem zawodna. Nie da się jeszcze ustalić ilości chorych i rannych na nawiedzonych powodzią obszarach. Stanie się to możliwe dopiero po opadnięciu wód.

Czechosłowacki Bank Narodowy na rzecz powodzian w Warszawie

Praga (PAP). Rada zakładowa Czechosłowackiego Banku Narodowego w osobach przewodniczącego rady inż. Ludviua i sekretarza Robotky złożyła na ręce ambasadora Wierbłowskiego 20 tysięcy koron na rzecz powodzian w Warszawie.

Zniesienie wiz pomiędzy Anglią a Skandynawią

Londyn (PAP). Jak komunikuje brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych, rząd brytyjski zawarł porozumienie z rządem duńskim, szwedzkim i norweskim, na mocy którego zostały zniesione wizy pomiędzy tymi krajami. Odtąd nie będą wymagane od obywateli duńskich, szwedzkich i norweskich udających się z jakiegoś powodu do Wielkiej Brytanii wizy i na odwrót.

Formacje niemieckie zostaną rozwiązane na terenie stref okupacyjnych

Warszawa (obsł. wł.). Po trzydniowej przerwie zebrali się wczoraj ponownie ministrowie zagraniczni Czterech Mocarstw. Podczas przerwy przedstawiciele komitetu koordynacyjnego powołani do uzgodnienia rozbieżności, jakie powstały w poglądach czterech ministrów na zagadnienie przyszłego ustroju Niemiec opracowali specjalne sprawozdanie. Głównym tematem obrad komitetu koordynacyjnego były trzy zagadnienia: rozbrojenie, demilitaryzacja i denazyfikacja. Pełnomocnicy czterech mocarstw uzgodnili konieczność

zniszczenia wszystkich zakładów niemieckich, przeznaczonych dla produkcji materiałów wojennych.

Osiągnięto również porozumienie w sprawie

rozwiązania formacyj niemieckich i innych istniejących jeszcze na terenie stref okupacyjnych Niemiec.

Komitet przyjął zalecenia zawarte w raporcie sojuszniczej komisji kontrolnej oraz następujące punkty projektu radzieckiego:

1. wyeliminowanie aktywnych faszystów z życia publicznego;

2. rozpatrzenie ich spraw przez trybunały denazyfikacyjne;

3. przeprowadzenie czystki oraz ukaranie zbrodniarzy wojennych według stopnia ich odpowiedzialności.

Londyn (BBC). Na posiedzeniu Rady ministrów spraw zagranicznych przewodniczył minister Mołotow. Ministrowie omawiali sprawy proceduralne, dotyczące przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami. Amerykański minister spraw zagranicznych Marshall domagał się, aby

wszystkie państwa, które wypowiedziały wojnę Niemcom, brały udział w przygotowaniu traktatu.

Minister Marshall wyraził przekonanie, że Rada ministrów spraw zagranicznych razem z przedstawicielem Chin, powinna zwołać konferencję pokojową wszystkich państw zainteresowanych. Następnie Rada powinna przygotować ostateczny tekst traktatu pokojowego z Niemcami, biorąc pod uwagę wszystkie zalecenia uchwalone przez konferencję większością 2/3 głosów. Zarówno minister Bidault jak i minister Bevin poparli projekt amerykański, minister Mołotow poprosił o czas do namysłu.

Zastępcy ministrów spraw zagranicznych obradowali nad traktatami pokojowymi z Niemcami i Austrią.

Optymistyczny nastrój

korespondentów prasy anglosaskiej w Moskwie

Moskwa (PAP). Wśród korespondentów prasy i rozgłośni brytyjskich i amerykańskich znajdujących się obecnie w Moskwie nastroje polepszyły się wyraźnie. Nawet ci, korespondenci, którzy przyjechali do Moskwy z najbardziej pesymistycznymi przepowiedniami wpojonymi im przez czynniki reakcyjne co do perspektyw moskiewskiej sesji rady ministrów spraw zagranicznych nabrali obecnie otuchy i nadziei na pomyślny wynik obrad ministrów. W Moskwie panuje przekonanie, że atmosfera na sali obrad w Domu Lotnika jest znacznie bardziej rzeczowa, a nawet przyjazna niż ton komentarzy zamieszczanych w pewnych organach prasy anglosaskiej. Korespondentów prasy zagranicznej, którzy przyjechali specjalnie na konferencję, jest prawie setka. Mieszkają oni wszyscy w Hotelu Moskwa, posiadają do dyspozycji samochody radzieckie, korzystają z wszelkich możliwych udogodnień telefonicznych. Dziennikarze amerykańscy wyrażają niejednokrotnie uznanie dla organizacji obsługi prasowej na konferencji oraz uprzejmości władz radzieckich, które zapewniły wszystkim korespondentom idealne warunki pracy. W niedzielę i poniedziałek dwudniowe przerwy w obradach umożliwiły członkom delegacji i korespondentom zapoznanie się ze stolicą radziecką, której w ciągu dwóch tygodni sesji rady ministrów nie mieli jeszcze okazji obejrzeć z powodu nawału pracy.

Obrady nad planem trzyletnim

Warszawa (API). W dniach 23 i 24 marca br. obradowała w Centralnym Urzędzie Planowania pod przewodnictwem prezesa CUB min. Bobrowskiego doradcza komisja ekonomiczna, złożona z przedstawicieli nauki ekonomii z głównych ośrodków uniwersyteckich. Przedmiotem obrad był projekt planu odbudowy gospodarczej a m. in. zagadnienia związane z budową i wykonaniem tego pierwszego narodowego planu gospodarczego. Szczególna uwaga w wypowiedziach członków komisji ekonomicznej była zwrócona na zagadnienie systemu cen i roli cen w gospodarce planowej. Przedyskutowane zostały wytyczne, dotyczące kształtowania cen, problemu cen jednolitych i różniczkowania cen, oraz polityki państwa odnośnie cen, czynników produkcji i cen dóbr konsumcyjnych. Omówiona została rola cen jako czynnika wyrównywania podaży i popytu, jako jednego z instrumentów polityki fiskalnej i socjalnej, a w szczególności jako „sygnałów", ułatwiających najkorzystniejszy przydział czynników produkcji z punktu widzenia ostatecznych wyników dla całości gospodarstwa.

Memorandum Serbów łużyckich

Berlin (PAP). Delegacja Serbów Łużyckich złożyła na ręce przedstawiciela Związku Radzieckiego w Berlinie marszałka Sokołowskiego memorandum, które ma być przekazane Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych w Moskwie, Serbowie łużyccy domagają się przyznania im całkowitej autonomii.

Nareszcie zrozumieli że Szczecin nie będzie niemiecki

Berlin (PAP). Niemiecka Agencja Prasowa DANA donosi, że Landtag brandenburski uchwalił jednomyślnie łączną propozycję wszystkich stronnictw, wzywającą przewodniczącego, aby zwrócił się do radzieckiej administracji wojskowej o pozwolenie na przemianowanie prowincji brandenburskiej w „Kraj Brandenburski". W odnośnej rezolucji podkreślono, że po zniesieniu państwa pruskiego nic nie stoi na przeszkodzie takiej zmiany nazwy. Ta sama agencja donosi z Szwerinu, że na posiedzeniu Landtagu meklenburskiego premier Hecker wystąpił z propozycją przemianowania „Kraju Meklemburgsko-Pomorskiego" w „Kraj Meklemburski".

Podkreślił on przy tym, że do kraju tego nie będzie należał Szczecin.

Landtag przyjął jednomyślnie wniosek Heckera.

DYSKUSJE

Najważniejsze — nieznane

Przysłuchując się wielu rozmowom, uderzyło mnie, że każda niemal rozmowa zaczyna się od zwykłych zdawkowych frazesów, prędzej czy później przechodzi się na tematy polityczne, czasem i kulturalne, natomiast nie mówi się wcale, lub mówi bardzo mało o sprawach gospodarczych, a przecież dzisiaj te sprawy wysuwają się na pierwszy plan, one wpływają zasadniczo na układ, charakter i poziom naszego życia.

Przyczyn unikania tematów gospodarczych należy szukać przede wszystkim w braku przygotowania do rzeczowej dyskusji. Szkoła średnia niestety nie daje elementarnych wiadomości z ekonomiki (myślimy tu o szkołach ogólnokształcących).

Przeżywamy obecnie okres odbudowy, nastawiamy całe gospodarstwo narodowe na wykonanie tej masy zagadnień i procesów ekonomicznych, które mają nas doprowadzić do względnego dobrobytu i sytości.

Bez świadomego udziału całego społeczeństwa napewno nie uda się nam 3-letni plan gospodarczy zrealizować w pełni.

Musimy żywo i z głębokim zrozumieniem uczestniczyć w obecnie odbywających się procesach gospodarczych, musimy zorientować się w roli jaka nam przypadła do wykonania.

Jeżeli nie będą dla ogółu obce głębokie prawdy i zasady ekonomiczne, zrozumiemy szereg zjawisk gospodarczych i będziemy mogli zdobyć się na możliwie objektywną ocenę problemów od czego dzisiaj jesteśmy bardzo dalecy wprowadzając w dyskusji miast gruntownych elementarnych wiadomości przeważnie argumenty tu i ówdzie zasłyszane a przy tym suto podlane sosem emocjonalnym.

Pogłębiając elementarną wiedzę z zakresu ekonomiki, będ[illegible]y potrafili na podstawie rozumnej oceny z[illegible]sk gospodarczych wysuwać trafne i słu[illegible]e wnioski polityczne.

W dzisiejszym stanie rzeczy stwierdzając ten nagminny wprost objaw braku znajomości ekonomiki, który występuje nieraz nawet bardzo jaskrawo wśród wielu działaczy politycznych, należy szukać sposobów naprawienia zła.

Drogi jakie do tego prowadzą są następujące: 1. upowszechnienie zasadniczych podstaw wiedzy ekonomicznej drogą popularnych, dostępnie i po prostu napisanych broszur sprawdzonych i afirmowanych przez autorytety z tej dziedziny — broszury te winny być zakupione przez firmy i wszelkiego rodzaju urzędy i przedsiębiorstwa, wydane wszystkim pracownikom, po czym po jakimś czasie na ogólnym zebraniu pracowników przy okazji odczytu na temat ekonomiczny omówione i przedyskutowane, 2. za pomocą odpowiednich planów prowadzonej akcji prasowej, która na jakiś czas winna zająć na łamach miejsce sensacji i ciekawostek, 3. akcja popularnego cyklu pogadanek radiowych dla większych zespołów w szkołach, świetlicach itp., wreszcie 4. przez wprowadzenie nauki ekonomiki do szkół powszechnych i średnich. W szkołach tzw. „Nauka o Polsce" musi być poważniej i szerzej traktowana, przedmiot ten winien być uznany za jeden z najważniejszych W ten sposób osiągniemy nareszcie jakiś poziom tej tak doniosłej dzisiaj wiedzy, dzięki brakowi której tak często obserwujemy nawet ludzi wykształconych błądzących jak ślepcy i nieorientujących się w przyczynach i skutkach oraz współzależności zjawisk gospodarczych, tak nieraz silnie związanych ze zjawiskami politycznymi.

Adam K-ski

Robotnicy włoscy we Francji

Londyn (BBC). Francja i Włochy podpisały umowę w Rzymie, według której 200 tys. robotników włoskich zostanie sprowadzonych na roboty do Francji. Włosi będą korzystali z większych dostaw węgla, Francja dostarczać go będzie na podstawie zatrudnienia Włochów w górnictwie.

Prezydent Vincent Auriol [illegible] odwiedzi terytoria zamorskie Francj

Paryż. (PAP). Komunikują tu oficjalnie, że prezydent Republiki Vincent Auriol w porozumieniu z Radą Ministrów i z deputowanymi zainteresowanych okręgów odbędzie wkrótce w charakterze prezydenta Unii Francuskiej podróż po terytoriach zamorskich Francji.

Potencjał militarny Niemiec musi być zniszczony

Propozycja delegacji francuskiej w Moskwie

Moskwa (PAP). Ze strony francuskiej ogłoszono tekst propozycji wręczonych przez delegację francuską na posiedzeniu komisji koordynacyjnej w sprawie Niemiec. Propozycje te są następujące:

ROZBROJENIE I DEMILITARYZACJA

Sojusznicza Rada Kontrolna w Berlinie zostanie wezwana: do przyspieszenia niszczenia materiałów i urządzeń wojskowych oraz do zlikwidawania przed 1 grudnia 1947 r. fabryk zbudowanych specjalnie dla produkcji materiału wojennego, jak również innych fabryk tworzących potencjał wojenny Niemiec.

DENAZYFIKACJA

Sojusznicza Rada Kontroli w Berlinie ma ogłosić w tej mierze ustawodawstwo jednolite dla całych Niemiec, a traktujące b. narodowych socjalistów według stopnia ich odpowiedzialności.

DEMOKRATYZACJA

Rada Kontrolna poczyni zarządzenia, zapewniające swobodny rozwój partii i związków zawodowych w ramach poszczególnych krajów oraz ustali zasady reedukacji, kształcenia nauczycieli oraz udział w akcji reedukacyjnej wychowawców z ramienia narodów zjednoczonych.

PROBLEMY EKONOMICZNE

Rada ministrów ustali obowiązujący odsetek eksportu węgla niemieckiego, uwzględniając potrzeby odbudowy krajów europejskich i określi zasady jedności ekonomicznej. Zastępcy ministrów ustalą zasady definitywnego opracowania planu odszkodowań oraz poziomu produkcji przemysłowej Niemiec. Rada Kontrolna poczyni zarządzenia w sprawie dekartelizacji: opracuje ona mianowicie listę trustów, które podlegają automatycznie rozwiązaniu, ustali kryteria, na podstawie których inne trusty miałyby ulec likwidacji oraz poweźmie środki przeciwko ponownemu powetowaniu rozwiązanych trustów i tworzeniu nowych, jak również środki w kierunku ograniczenia lub zniesienia istniejących karteli.

ODSZKODOWANIA

W przeciągu 3 miesięcy od definitywnego ustalenia planu odszkodowań i poziomu przemysłu niemieckiego Rada Kontrolna ustali listę zakładów przemysłowych i urządzeń, które mają być zdemontowane, jak również dokona przydziału urządzeń utrzymanych fabryk. Zastępcy ministrów zbadają możliwości odszkodowań w usługach i świadczeniach oraz program odszkodowań z produkcji bieżącej.

TRANSFER LUDNOŚCI

Rada Ministrów postanowi, że: nie będzie już dokonywany żaden transfer ludności poza tym, jaki zdecydowano już uprzednio. Odbywający się transfer ludności zostanie zawieszony w miarę uzyskania zgody zainteresowanych państw. Rada Kontrolna przyspieszy dobrowolną repatriację osób wysiedlonych. Zostanie zorganizowana emigracja niemiecka. W tym celu zbierze się w Paryżu przed dniem 1 lipca 1947 roku konferencja czterech mocarstw, na którą zostaną ewentualnie zaproszone państwa zainteresowane.

ORGANIZACJA TERYTORIALNA

Zastępcy ministrów ustalą listę granic terytorialnych poszczególnych krajów niemieckich.

TYMCZASOWE ORGANIZACJE POLITYCZNE

Rada postanowi, że organizacja krajów niemieckich na podstawie demokratycznej (konstytucja, wybory, utworzenie rządów lokalnych) zostanie zakończona w jak najszybszym czasie. Kraje zostaną wyposażone we wszystkie atrybuty władzy rządowej z wyjątkiem tych, które dotyczą bezpieczeństwa władz okupacyjnych (denazyfikacja, dekartelizacja) według zasad ustalonych przez zastępców ministrów dla realizacji jedności ekonomicznej.

Zawsze coś ciekawego

ZNAJDĄ STARSZE DZIECI W KAŻDYM NUMERZE ULUBIONEGO TYGODNIKA

„PRZYJACIEL"

Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży pism. — Cena zł. 10

3-527

Opozycja przeciwko projektom Trumana

w sprawie pomocy Grecji i Turcji

Nowy Jork (PAP. 200 delegatów z 16 stanów Północnej Ameryki, reprezentujących koła postępowe, zwróciło się do szeregu członków Kongresu w Waszyngtonie występując przeciwko propozycji udzielenia Grecji i Turcji pomocy. Do delegatów tych wygłosił przemówienie senator Pepper (demokrata ze Stanu Floryda), który oświadczył, że naród amerykański wciągany jest przez niewłaściwą propagandę do polityki zagranicznej grożącej katastrofalnymi skutkami. Jeżeli Stany Zjednoczone mówi — senator Pepper niepokoi sytuacja aprowizacyjna w Grecji, to należało usłuchać rad dyrektora UNRRY La Guardii, który zalecał utworzenie międzynarodowego funduszu pomocy. Senator Pepper zaznaczył, że sprawy pomocy należy oddzielić od sprawy bezpieczeństwa. Stany Zjednoczone nie powinny w żadnym razie segregować państw, którym udziela pomocy. Pomoc powinna być udzielana za pośrednictwem ONZ. Stany Zjednoczone powinny dać przykład w sprawie rozbrojenia zaprzestając produkcji nowej broni wojennej. Ponieważ odpowiedzialność za pokój spoczywa na ONZ, to organizacja ta powinna przejąć zobowiązania Wielkiej Brytanii wobec Grecji. Towarzystwo Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej rozesłało wszystkim członkom Kongresu oświadczenia, w którym domaga się odrzucenia propozycji prezydenta Trumana. Również Amerykańska Partia Pracy w Nowym Jorku przesłała prasie deklaracje w tym samym duchu. Korecji studentów Uniwersytetu w Cleveland, którzy żądali odesłania sprawy udzielenia pomocy Grespondent „Daily Worker" donosi o demonstracji i Turcji do ONZ. Prasa amerykańska ogłasza szereg listów otwartych swych czytelników sprzeciwiających się planom prezydenta Trumana.

Tel Aviv (PAP). Oświadczenie prezydenta Trumana dotyczące udzielenia pomocy Grecji i Turcji nie spotkało się z przychylnym przyjęciem w państwach arabskich. Prasa postępowa w Iraku oświadcza, że orędzie Trumana oznacza właściwie, że jedno z mocarstw wyłamuje się ze statutu ONZ i podważa fundamenty tej organizacji. Dziennik „Sakialahali" pisze, że Stany Zjednoczone chcą wykorzystać sytuację, w jakiej znajduje się Turcja i Grecja, aby uczynić z tych krajów bazy kapitalizmu amerykańskiego. Również postępowa prasa egipska potępia interwencje Stanów Zjednoczonych w sprawy Bliskiego Wschodu. Znany pisarz egipski Taha Hussein w artykule ogłoszonym w dzienniku „Saatakumma" pisze: Tracąc swe pozycje w krajach Bliskiego Wschodu, Wielka Brytania postanowiła oddać je pod opiekę Stanów Zjednoczonych". Autor artykułu podkreśla, że Stany Zjednoczone chcą ugruntować swe wpływy polityczne w Turcji i Grecji nie tylko za pomocą dolarów, ale także zalewając te kraje personelem technicznym i wojskowym oraz rzeczoznawcami gospodarczymi.

Walka z waluciarzami

Kraków (PAP). Organa Milicji Obywatelskiej oraz inspektorzy i brygada Ochrony Skarbowej przeprowadziły w poszukiwaniu waluciarzy, kontrole w kawiarniach, lokalach nocnych i cukierniach. W wyniku kontroli zatrzymano kilkadziesiąt osób, u których znaleziono dużą ilość obcych walut. Wiele z zatrzymanych osób legitymowało się fałszywymi dokumentami. Znaleziono również większe ilości walut, schowanych pod obrusy na stołach i porzucone w kątach sal.

Katastrofa „Dakoty" w Abisynii

Warszawa (obsł. wł.). Między miejscowością Addis Abeba a Asmarą uległ katastrofie amerykański samolot wojskowy typu „Dakota". Wszyscy pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu.

Znalezienie prochów Goethego i Schillera

Berlin (PAP). Komunikuje radio Lipsk, że trumny ze szczątkami dwóch największych poetów niemieckich Goethego i Schillera znalezione zostały wśród sprzętu jednego z laboratoriów lekarskich w Jenie. Trumny spoczęły znowu w Muzeum Książęcym w Weimarze, gdzie spoczywały przeszło 100 lat. Gdy zbliżała się Armia Czerwona Niemcy wywieźli prochy Goethego i Schillera z Weimaru. Podczas nalotu alianckiego na szosie w pobliżu Jeny — szofer i eskorta porzucili samochód ciężarowy z trumnami. Pewien lekarz, który znalazł trumny przechował je u siebie w laboratorium.

Odpowiedź angielska na notę w sprawie zwrotu mienia polskiego

Berlin (PAP). Polska Misja Wojskowa w Berlinie otrzymała odpowiedź z wydziału brytyjskiego Sojuszniczej Rady Kontroli na notę w sprawie zwrotu mienia polskiego skierowaną jeszcze 27 grudnia ub. roku.

W odpowiedzi na żądanie Polski zwrotu zrabowanego przez Niemców mienia, znajdującego się jeszcze w strefie brytyjskiej zakomunikowano, że roszczenia Polski są odpowiednio badane i że część dotychczas odnalezionych maszyn została już Polsce zwrócona. Co do żądań Polski w sprawie towarzystwa „Karpaty", zostały one skierowane do głównodowodzącego brytyjskiej strefy okupacji. Część maszyn, mianowicie 325 motorów i 279 części, jak wynika z odpowiedzi brytyjskiej, zostało już zwróconych, jednak bardzo wiele jeszcze maszyn i części znajduje się w dalszym ciągu na terenie Niemiec w strefie brytyjskiej, gdzie przeprowadza się jeszcze dochodzenia w sprawie pozostałych roszczeń Polski.

Podobnie przedstawia się sprawa zwrotu zakładów Hermana Goeringa, co do których wpłynęło żądanie Polski zawarte w 6000 pozycji, z czego zwrócono dotychczas 715 pozycji. Co do reszty trwają jeszcze dochodzenia.

W odpowiedzi na oświadczenie polskie, że dokumenty dotyczące polskich roszczeń rewindykacyjnych złożono w strefie brytyjskiej w ręce niemieckie, wyjaśniono ze strony polskiej, że dokumenty polskie znajdują się istotnie w posiadaniu organizacji „Abwicklungsstelle Werkgruppen GG", która została stworzona w czasie okupacji Polski przez Niemców w celu przejęcia i wywozu zarekwirowanego mienia. Organizacja ta pracuje w strefie brytyjskiej Niemiec i pozostaje od listopada 1945 roku pod kontrolą brytyjską. „Treuhaenderem" mianowano Huberta Lehma. Hubert Lehm w czasie okupacji zajmował się odstawianiem zrabowanego w Polsce mienia do Niemiec.

Magazyny porabowane Polsce gromadzone są w miejscowości Salzgittler, gdzie usiłuje się ustalić ich pochodzenie.

Zjednoczona młodzież polska zespoli z Macierzą Ziemie Zachodnie

ŚWIATOWY TYDZIEŃ MŁODZIEŻY
21—28. 3. 1947

Nasza gospodarka

Konferencja w sprawie budownictwa mieszkaniowego

Przed kilku dniami odbyła się konferencja w sprawie budownictwa mieszkaniowego na wybrzeżu. Akcja ma zapewnione poparcie finansowe z kredytów Min. Odbudowy w sumie ok. 150 milionów zł, oraz pomoc ze strony Delegatury Rządu.

W najbliższym czasie przystąpi się do budowy ok. 150 domów mieszkalnych jednoizbowych.

Polski przemysł chemiczny w Anglii

Naczelny dyrektor Centrali Handl. Przem. Chem. mgr Chęciński wyjechał do Londynu celem sfinalizowania transakcji importowo-eksportowych dla przemysłu chemicznego w Polsce.

Wywóz chemikalii w lutym br.

W lutym br. wywieźliśmy do Bułgarii, Szwajcarii, ZSRR ponad 4,5 tysięcy ton chemikalii, składały się na to towary: karbid, litopon, soda kaleynowana, soda kaustyczna itd.

Przywieźliśmy z Szwajcarii, Szwecji i Zw. Radz. 1200 kg farmaceutycznych środków, 600 ton apatytów i 100 ton antracytu.

Drób do Anglii

Za nawozy sztuczne, śledzie i inne towary z Anglii, wysyłamy z Polski drób i jaja (eksport jaj obejmie około 100 milionów sztuk).

Transakcje handlowe z Danią, Jugosławią i Włochami

Z Danii sprowadzimy 10 tysięcy par uprzęży wartości ok. 1 miliona dol.

Z Jugosławii tysiąc litrów szczepionek wartości 22 tys. dolarów.

Z Włoch sprowadzamy owoce cytrusowe i olejki eteryczne wartości 170 tys. dolarów.

Szczecina polska za granicą

600 kg wyprawionej szczeciny wysłaliśmy do USA. Próbę wysłaliśmy do Danii. Firmy holenderskie zgłosiły zapotrzebowanie na 5 tys. ton.

Z polskiej produkcji papierniczej

W styczniu br. wyprodukowaliśmy 14 000 ton papieru, 1 700 kg tektury i 84 tony bibułki.

Wiklina na eksport

Do Danii, Szwecji i Stanów Zjednoczonych wysyłamy 50 wagonów wikliny okorowanej i przygotowanej do celów handlowych.

Zakup zboża dla Polski

Polska delegacja zakupiła w Ameryce 18 tys. ton pszenicy i 11 tys. ton pszennej mąki z dostawą na kwiecień br. Również rokujemy w sprawie zakupu zboża w Kanadzie i Argentynie.

Przebieg skupu zboża na zaopatrzenie kartkowe

W Ministerstwie Aprowizacji odbyła się konferencja w sprawie skupu zboża przez firmy handlowe na zaopatrzenie kartkowe. Przebieg zakupu na ogół odbywa się dość sprawnie z tym jednak, że są trudności w dostawie, a poza tym zapanowała nieuzasadniona zwyżka, która naraża kupców na poważne straty.

Zakupy przemysłu papierniczego za granicą

W Szwecji i Finlandii zakupimy za 900 tys. dolarów celulozy, sit i filców papierniczych celem wzmożenia produkcji.

Transakcje „Społem"

„Społem" sprowadza z Danii śledzie za 30 milionów zł, z Norwegii nawozów sztucznych za 145 milionów, ze Szwecji zboża siewnego za 130 milionów zł.

Robotnicy na stanowiskach kierowniczych

W Polsce w 14 centralnych zarządach przem. na kierowniczych stanowiskach jest 6691 robotników, z tego 183 na posterunkach dyrektorów i wicedyrektorów większych zakładów, 629 kierowników mniejszych zakładów, 1645 kierowników wydziałów i oddziałów, 4233 na stanowiskach majstrów, referentów, kierowników świetlic, stołówek, komendantów straży fabrycznej, pożarnej itp.

Produkcja hutnicza

Produkcja wyrobów kutych i prasowanych w styczniu wyniosła 6353 ton, podczas gdy w roku 1938 było 4400 ton.

Produkcja koksu osiągnęła 79 533 ton.

(Copyrigth by „Czytelnik")

Atomowe plany Argentyny

Nowy Jork, w marcu.

Po odkryciu w Argentynie wielkich złóż uranu rząd argentyński zaprosił światowej sławy niemieckiego uczonego Wernera Heisenberga, zapoczątkowując tym szeroko zakreślony program badań nad energią atomową. Programu tego nie można traktować jako utopijne marzenia jakiegoś małego narodu. Należy uprzytomnić sobie, że badania te mają wyraźnie wojskowe cele. Argentyna posiada bowiem surowiec w postaci uranu, ma pieniądze, a poza tym postarała się o uzyskanie współpracy ludzi, dobrze znających się na rzeczy. Dlatego też trzeba do atomowych planów Argentyny podchodzić poważnie i bynajmniej ich nie lekceważyć. Oto fakty, które wziąć należy pod uwagę.

Argentyna posiada uran i tor. Poza istniejącymi dawno już w tym kraju niewielkimi ilościami tych pierwiastków świeże odkrycia wykazały, że w prowincji Mendoza znajdują się wielkie złoża uranu. Prof. Werner Heisenberg wie podobno o wiele więcej o energii atomowej, niż ktokolwiek inny na świecie, za wyjątkiem tych kilku uczonych, którzy pracowali nad wynalazkiem bomby atomowej.

Prócz Heisenberga w Argentynie znajduje się już dr Guido Beck, Czech z pochodzenia, wybitny znawca energii atomowej. Pracuje on spokojnie w górach Cordoby od 1943 r. Zorganizował on Associacion Fizica Argentina, złożoną ze 110 najwybitniejszych krajowych i sprowadzonych z zagranicy uczonych.

Argentyna posiada trzy ustawy, regulujące kwestie funduszów na finansowanie badań nad energią atomową. Pierwsza z nich, przedłożona niedawno do zatwierdzenia na sesji plenarnej kongresu, zakwalifikowana została jako „tajne prawodawstwo wojskowe". A jedna z klauzul argentyńskiego planu pięcioletniego, przewidująca tajność i nieograniczoność kredytów na wszystkie cele obrony narodowej, stosuje się również i przede wszystkim do badań nad energią atomową.

Wszystkie znajdujące się w Argentynie złoża uranu oddane zostały pod kontrolę rządu w celach „obrony narodowej". Wszelkie inne surowce, które mogłyby w najbliższej przyszłości być uznane za potrzebne, już z góry zostały zarezerwowane dla celów wojskowych.

Z początku uczeni nie rokowali wielkich nadziei badaniom nad energią atomową w Argentynie, a to z powodu braku wybitnych uczonych i dostatecznie wykwalifikowanego i doświadczonego personelu technicznego. Ten problem został jednakże rozwiązany przez zaproszenie Wernera Heisenberga i obecność w Argentynie Becka.

Heisenberg był jednym z przodujących uczonych w wyścigu, którego celem było ujarzmienie energii atomowej. Otrzymał on za swe badania nad budową atomu nagrodę Nobla w 1931 r., gdy miał zaledwie 30 lat. Oficjalnie zaproszony został do Argentyny na objęcie stanowiska w projektowanym przez Ministerstwo Marynarki Instituto de Telecomunicacione, jednakże koła naukowe w Buenos Aires uważają, że jest niemal pewne, że praca Heisenberga dla rządu argentyńskiego więcej będzie miała wspólnego z argentyńskim programem badań nad energią atomową, niż z instytutem Ministerstwa Marynarki.

Guido Beck jest drugim badaczem atomowym, którego obecna praca w Argentynie odbiega nieco od jego specjalności. Oficjalnie jest on astrofizykiem w Narodowej Akademii Fizyki i Nauk Przyrodniczych w Cordobie. Współpracował on ze wszystkimi prawie sławami w dziedzinie badań atomowych — z Heisenbergiem w Niemczech, ze zmarłym Lordem Rutherfordem w Cambridge i z Nielsem Bohrem w Kopenhadze.

Dowodem tego, że badania nad energią atomową w Argentynie mają wyraźne cele wojskowe, może służyć między innymi fakt utworzenia centrum badań nad energią atomową przy argentyńskim ministerstwie wojny. Ustawa o utworzeniu tego centrum przewiduje obowiązkową współpracę wszystkich laboratoriów, prowadzących badania atomowe, tak że wszelkie osiągnięcia w tej dziedzinie mogą być wykorzystane przez ministerstwo wojny. A uprzednio uchwalone dwie ustawy zostały skonstruowane w ten sposób, że każdy fizyk, znajdujący się w Argentynie, może być „zmobilizowany" do pracy nad przeprowadzeniem rzekomego programu atomowego. Poza tym wszystkie radioaktywne surowce Argentyny zostały upaństwowione, a dla zdobycia odpowiedniego personelu technicznego uruchomione mają być 4 szkoły, mogące wyszkolić przeszło 1000 ludzi.

Rzymu nie zbudowano w jeden dzień, a Hiroszimy nie zburzono w ciągu jednej nocy. Żadne, nawet na największą skalę prowadzone badania nad energią atomową, nie doprowadzą Argentyny w szybkim tempie do zdobycia tajemniczej bomby atomowej. Lecz setki mniejszych zagadek i problemów zostały już rozwiązane przez grupę uczonych amerykańskich i Argentyna w pełni może je wykorzystać.

Tym niemniej Argentyna potrzebować będzie przynajmniej dwóch lat czasu — tak jak potrzebowałby tego każdy inny naród — dla wyprodukowania dostatecznej ilości materiału, który obrócić będzie można w broń atomową. Prócz równych szans z innymi narodami, które rozpoczęły badania nad energią atomową, Argentyna ma złoża uranu, toru, pieniądze i wybitnych uczonych niemieckich.

William B. Mizelle

Zaszczytne odznaczenie prof. U.P. dra Józefa Kostrzewskiego

(S) W auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się dnia 22 bm. uroczystość nadania profesorowi prehistorii na Uniwersytecie Poznańskim — drowi Józefowi Kostrzewskiemu tytułu „Doctor honoris causa" U. J. a tym samym uczczono owocną pracę i zasługi obywatelskie prof. Kostrzewskiego który niestrudzenie w swych badaniach naukowych „walczył o prawdę naukową i prawo Polaków do zajęcia poczesnego miejsca w świecie nauki" — jak powiedział dziekan Wydziału Humanistycznego U. J. prof. dr Dąbrowski — podczas uroczystego aktu promocyjnego.

Badania prof. Kostrzewskiego, zamykające się w ramach studiów prehistorycznych (ważne osiągnięcia badań archeologicznych w Biskupinie i w historycznych grodach na Ziemiach Zachodnich) przyniosły poważny dorobek, który obrazują liczne dzieła naukowe. Wielką ich zasługą jest m. in. stworzenie trwałej podbudowy do najwcześniejszych dziejów Polski, która zadaje kłamnauce niemieckiej, propagującej teorię germańskiego pochodzenia osadnictwa na obecnych ziemiach polskich. Wielką zasługą prof. dra Józefa Kostrzewskiego jest również popularyzacja zagadnień prehistorii wśród szerokich rzesz społeczeństwa.

Odznaczenie to przynosi chlubę Uniwersytetowi Poznańskiemu i Ziemi Wielkopolskiej, której synem jest prof. dr Kostrzewski, należący w dziedzinie prehistorii do uczonych o rozgłosie światowym.

*

Józef Kostrzewski, profesor zwyczajny prehistorii, ur. 25 lutego 1885 roku w Węglewie pow. poznańskim wsch. uczeszczał do gimnazjum w Ostrowie (1894—97), Gnieźnie (1897—1906) i Poznaniu (1906—1907). Maturę złożył w lutym 1907 roku w gimnazjum im. Marcinkowskiego w Poznaniu. Studiował od roku 1907—1909 medycynę we Wrocławiu, następnie prehistorię, archeologię klasyczną, historię sztuki i filozofię w Krakowie i Berlinie (1909—1914) z przerwą w roku 1910—1911, który spędził w Londynie, pracując w British Museum. W r. 1913 pracował jako asystent w Mus. f. Völkerkunde w Berlinie. Dnia 20 lipca 1914 roku uzyskał doktorat filozofii w Berlinie na podstawie rozprawy „Die Ostgermanische Kultur der Spätlatenezeit". Promocja odbyła się 24 marca 1915 roku. Dnia 19 lutego 1918 roku habilitował się w Uniwersytecie Jana Kazimierza do prehistorii. W kwietniu 1919 roku otrzymał nominację na profesora zwycz. prehistorii w Uniwersytecie Poznańskim, do którego organizatorów należał. Od 1 kwietnia 1914 roku do 1 marca 1923 roku był kierownikiem działu prehistorycznego Muzeum Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu, od tego czasu zaś kierownikiem tegoż Muzeum aż do dnia dzisiejszego (z przerwą wojenną). Szereg ostatnich prac z zakresu prehistorii i kultury prasłowiańskiej wydanych po wojnie, ma dla nauki polskiej znaczenie pomnikowe.

JUŻ JEST W SPRZEDAŻY

numer 12 (121) czołowego tygodnika literackiego

„ODRODZENIE"

poświęcony

KAROLOWI SZYMANOWSKIEMU

„Dlaczego uważamy Karola Szymanowskiego za kompozytora narodowego?" — pisze Stefania Łobaczewska. Jarosław Iwaszkiewicz daje sylwetkę Szymanowskiego jako pisarza. Wspomnienia o wielkim kompozytorze kreśli Anna Iwaszkiewiczowa i Helena Rój. Juliusz Zborowski pisze o spuściźnie po Szymanowskim. Maria Dąbrowska wypowiada się w „Kroniczce eligijnej". Nieznaną operetkę kompozytora omawia Z. Jachimecki. Numer zawiera 12 stron i zapoznaje czytelnika z pracami najwybitniejszych pisarzy polskich. Numer bogato ilustrowany. 3-525

Odradzająca się kultura polskiego Wrocławia

Wśród wielkich miast nowych polskich ziem, powróconych Macierzy sprawiedliwym wyrokiem historii — odznacza się wyraźnie stolica Dolnego Śląska — Wrocław.

Zarówno przez swe szybkie tempo odbudowy gospodarczej, jak i repolonizacji kulturalno-naukowej.

W ciągu niecałego półtora roku uczyniono naprawdę imponujący wysiłek dla odkurzenia śladów polskości i wlania nowego strumienia świeżych żywotnych sił.

Najzagorzalsi pesymiści i panikarze przetarliby ze zdziwienia oczy, gdyby po swym pierwszym pobycie w r. 1945 — kiedy Wrocław leżał złamany i śmiertelnie chory po dzikiej fali niemieckiego niszczenia — zechcieli mu się przyjrzeć dziś — w r. 1947 i poświęcić jego zwiedzeniu parę godzin czasu.

Dwa są wielkie — o głęboko już dziś zapuszczonych korzeniach — fundamenty, na których pewnie i mocno opiera się polskość Wrocławia: To Uniwersytet i Politechnika. Tworzą one jedną całość, „jako symbol równej wartości nauk humanistycznych i technicznych, wzajemnie się uzupełniających".

Już w ubiegłym roku akademickim na obu tych uczelniach studiowało 3.000 młodzieży, zaś w obecnym roku szkolnym — polski Wrocław ma już przeszło siedmiotysięczną armię przyszłych pionierów rodzimej kultury. A dalszy napływ studentów jest tak silny, że trzeba było wprowadzić specjalne egzaminy konkursowe.

Mimo wielu trudności działa już i pracuje owocnie na terenie Uniwersytetu kilkanaście towarzystw naukowych z Wrocławskim Towarzystwem Naukowym na czele. Znaczna część członków to byli uczeni Uniwersytetu Lwowskiego. Wśród towarzystw należałoby wymienić: Polskie Towarzystwo Filologiczne, Matematyczne, Geograficzne, Archeologiczne, Botaniczne, Chemiczne, Lekarskie, Zoologiczne, Tow. Miłośników Literatury i Języka polskiego, Historii.

Dalej istnieją towarzystwa: Przyjaciół Ossolineum, Związek Bibliotekarzy i Archiwistów, a także Dolnośląskie Tow. Muzyczne.

Wrocław posiada dziś doskonale urządzone biblioteki z Biblioteką Uniwersytecką ogólną, lekarską i politechniczną — na czele. Jest także specjalna biblioteka miejska, 3 muzea (Diecezjalne, Zamkowe i Prehistoryczne), Archiwum Państwowe. Ma tu też swą siedzibę oddział Instytutu Śląskiego.

Jak wiadomo przewieziono w swoim czasie do Wrocławia część zbiorów Ossolineum ze Lwowa. Zbiory te mają być wkrótce udostępnione szerszemu ogółowi.

Prace renowacyjne i konserwacyjne obejmują swym zasięgiem szereg cennych zabytków architektury polskiego pochodzenia. Odnowiono kościół św. Stanisława [illegible]en z największych i najbardziej zabytkowych, prowadzi się m. in. prace przy kościele uniwersyteckim, ruinach katedry i kościele św. Krzyża.

W całokształcie życia miasta jedno z najważniejszych miejsc zajmuje młodzież akademicka. Bardzo dobrze zorganizowana Bratnia Pomoc posiada 10 sekcyj, dysponuje własnymi domami, sklepami, stołówkami i wydawnictwami. Ma nawet dwie „własne" ulice: Stanisławskiego, Kotsisa (gdzie stoją niemal wyłącznie same bloki akademickie).

W jej ramach działają też organizacje naukowo-kulturalne, rozrywkowe, sportowe i ideowo-wychowawcze.

Na Uniwersytecie i Politechnice nie kończą się jeszcze Wyższe Zakłady Naukowe tego miasta.

Wrocław ma bowiem Instytut Pedagogiczny, Państw. Szkołę Muzyczną, Wyższą Szkołę Handlową, Studium Planowania Przestrzennego, Studium Stomatologiczne i W. F. (te dwa ostatnie przy Uniwersytecie).

Ze szkół średnich wymienić należy: specjalne fachowe liceum dla techników dentystycznych, 3 szkoły muzyczne i kilka gimnazjów.

Poza tym na niższym szczeblu nauczania — kilkadziesiąt szkół powszechnych i przedszkoli.

Przyznać trzeba, że jak na jedno, niedawno odzyskane i ziejące pogorzeliskami miasto — to bardzo dużo.

Dodać do tego jeszcze należy cztery własne firmy wydawnicze (m. in. Lwowską Książnicę Atlas i M. Arcta), prasę — która prezentuje się czytelnikowi w postaci 3 dużych dzienników i pięciu pism periodycznych — dwa teatry (Miejski i Popularny), cieszące się dużym wzięciem wśród wrocławskiej publiczności, koncerty symfoniczne (z udziałem młodego lwowskiego dyrygenta i kompozytora St. Skrowaczewskiego) i czwartki literackie (organizowane przez Koło Miłośników Literatury i Jęz. Polskiego) oraz własny Żywy Dziennik, który tu nosi specjalne miano „Gazety mówionej" — a będziemy mieli prawie kompletny obraz kulturalno-naukowego oblicza naszego Wrocławia.

Jak przykry zły sen wygląda w zestawieniu z dzisiejszą rzeczywistością wściekłe słówko „Breslau".

O tym już zapomnieliśmy. Pamiętamy tylko, myślimy i pracujemy dla Wrocławia.

Stefan Słoniński

Odkrycie grobów prehistorycznych

W Ostrowie-Krempie, województwo poznańskie odkryto grób prehistoryczny t. zw. „kultury pomorskiej", w którym znaleziono ceramikę, ułamki naszyjnika żelaznego i części żelaznej pochwy od miecza. Drugi grób przedhistoryczny podkloszowy odkryto w Grylewie w pow. wągrowieckim. Zachowała się tu popielnica ze spalonymi kośćmi, ułamki klosza i misy oraz toporek z młodszej epoki kamiennej.

Znalezione zabytki przewieziono do muzeum prehistorycznego w Poznaniu, gdzie przystąpiono do prac nad ich konserwacją.

Wielkopolskie Towarzystwo Teatru i Muzyki Ludowej

Ostatnimi czasy wielkie zainteresowanie budzi działalność Wielkopolskiego Towarzystwa Teatru i Muzyki Ludowej. Jakkolwiek istniało ono już przed wojną, jest ono i dziś jeszcze częściowo w okresie organizacyjnym, bowiem wojna doszczętnie zniszczyła dość zresztą pokaźny dorobek pracy i majątku z poprzednich lat.

Z tym większym zapałem i ofiarnością zabrali się obecni inicjatorzy i organizatorzy do rekonstrukcji tej ważnej placówki, przenosząc ją na płaszczyznę nowych haseł i postulatów naszej współczesności.

Tak więc czytamy w sprawozdaniach Wielkopolskiego Tow. Teatru i Muzyki Ludowej o walnym zjeździe wszystkich wojewódzkich kierowników, jakie miało miejsce w styczniu 1947 r. w Krakowie. Omawiano tam i wskazano najważniejsze zadania i wytyczne tegoż Towarzystwa. Ma ono prowadzić poradnie dla zespołów teatralnych, chóralnych i muzycznych; organizować szatnie i rekwizyty teatralne, biblioteki i odnośne pomoce świetlicowe; ma organizować zespoły teatralne, muzyczne, taneczne; wydawać pisma, sztuczki teatralne; opracowywać chóry i różne teatralne materiały dla świetlic; ma współpracować z innymi odnośnymi zespołami, ma reprezentować tę akcję w kraju i za granicą, ma wreszcie obowiązek informowania władz państwowych, samorządowych itd. o działalności wyżej wymienionych zespołów.

Dalej dowiadujemy się, iż w roku 1945 i 1946 dzięki niezmordowanej a bezinteresownej pracy obecnego prezesa Stanisława Sawińskiego i byłej kierowniczki Oddziału ob. Chmielewskiej, założone zostały podwaliny pod obecną reorganizację Oddziału Wielkopolskiego. W grudniu 1946 r. kierownictwo objął ob. Alfred Pabel. Za niego nastąpiło przeniesienie biura do własnego lokalu oraz częściowe wprowadzenie w czyn programu Towarzystwa, a mianowicie: zorganizowano szwalnię teatralną, kursy tańców ludowych dla przodowników świetlic, utworzono stały zespół tańców ludowych; zorganizowano sekcję: kukiełarską, artystyczno-malarską, wydawniczą, opracowano 2 filmy krótkometrażowe (Poznań i jego odbudowa); przystąpiono do organizacji 39 powiatów na terenie Wielkopolski i Ziem Odzyskanych. Inne sekcje są projektowane lub w początkowym stadium organizacyjnym.

Dowiadujemy się również, że 23. 3. 1947 r. odbyło się w Domu Społecznym przy ul. Przemysłowej nr 48, walne zgromadzenie Towarzystwa i że rozesłano do społeczeństwa poznańskiego deklaracje i zaproszenia na powyższe zebranie celem przysporzenia Towarzystwu członków i wywołania poparcia u ludzi rozumiejących znaczenie tego Towarzystwa.

Z powyższych danych widzimy zasadnicze zadania Wielkopolskiego Towarzystwa Teatru i Muzyki Ludowej a mianowicie: szerzenie oświaty, zamiłowania i smaku artystycznego, umuzykalnienie szerokich warstw drogą przedstawień, kin, kukiełek, chórów i tańców itp. Cel oświatowy mieści w sobie również tak ważne zadanie oczyszczenia naszej pięknej mowy ojczystej z germanizmów; zaś cel umuzykalnienia zawiera w sobie również piękną pracę nad wyciąganiem na światło dzienne i popieraniem naszej, tak cennej pieśni ludowej. Kilkadziesiąt lat temu powstało w Krakowie pod wodzą Jerzego Warchałowskiego, Józefa Czajkowskiego i paru innych wielkich artystów Towarzystwa Miłośników Sztuki Ludowej, nie wiem tylko, czy w okresie powstania taką nosiło nazwę, ale treść i zadania tego Towarzystwa odpowiadają jej. Artyści nasi — plastycy z niebywałym entuzjazmem zapuścili się we wszystkie zakątki Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie tylko istniała sztuka ludowa lub nawet ślady po niej. W wyniku olbrzymich wysiłków tych kilku, a później kilkunastu entuzjastów, powstało szereg placówek, dwojakiego typu. 1. Placówki opiekujące się sztuką ludową konserwujące zabytki, popierające indywidualne i zbiorowe warsztaty, które Rząd nasz po części finansował, 2. Placówki sztuki stosowanej, czerpiące natchnienia z „surowca" przepięknych wzorów i motywów ludowych, a następnie poddające je surowym prawidłom wiedzy i techniki artystycznej oraz talentom twórczym naszych artystów i ich uczni.

Otóż przypatrując się z bliska poczynaniom Wielkopolskiego Towarzystwa Teatru i Muzyki Ludowej przenosimy się niejako w atmosferę twórczą i ideową ówczesnego Krakowa. Chociaż zadania Towarzystwa są odmienne i nowe, aura i temperatura, nastawienie duchowe i rozwój aktywności rokują jak największe nadzieje tej szlachetnej placówce, zwłaszcza, że mając do czynienia ze społeczeństwem wielkopolskim zawsze można liczyć na zrozumienie, dojrzałą ocenę i ofiarność wielu jego przedstawicieli.

K. Piwnicka

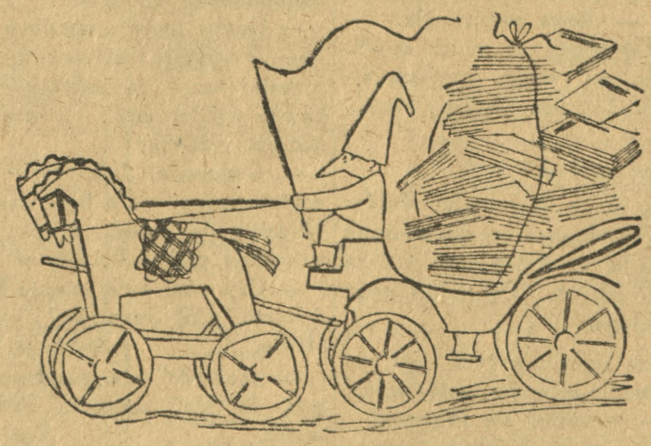

Bajeczną kolaską i parą koników
wiezie nasz karzełek kupę tygodników...
Powiem Wam w sekrecie: „ŚWIERSZCZYK" nowy będzie.
Powiedzcie mamusi! Do nabycia? — wszędzie.

3-484

Cena zł 10

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Co będzie z oziminami?

(ek) Ciężka i bezśnieżna zima spowodowała mniejsze lub większe szkody w oziminach. Całe szczęście, że alarmujące wieści z terenu okazują się przesadzone.

Pierwsze oceny szkód w terenie opiewały na 40—50 procent.

Po odwilży, która rozpoczęła się 16. 3. br., zapanował nastrój więcej optymistyczny. Zdaje się, że szkody przy zasiewach wczesnych dobrze uprawionych i zasilonych nie przekroczą 15 proc. Gorzej przedstawia się sprawa siewów spóźnionych na glebach lekkich. Tu szkody przechodzą 100 procent. Przeciętna 50 procent.

Ażeby uchronić rolników od popełniania błędów przy ocenie i traktowaniu kultur uszkodzonych, podaję poniżej kilka uwag z praktyki do użytku tych rolników. Przede wszystkim nie zaorywać przedwcześnie żyta. Odczekać „ruszenia", bo dopiero po rozpoczęciu wegetacji można będzie stwierdzić stopień uszkodzenia. Termin zaorywania wyznaczyć po dokonaniu siewów jarych, a więc około 20 kwietnia. Więcej uwagi poświęcić pszenicy, zasianej w dobrych warunkach glebowych, uprawowych i nawozowych, albowiem spóźnienie się z zaoraniem obniży nam widoki na dobre plony z siewów zastępczych, jak groch, rzepak lub buraki, które wymagają dobrej uprawy i wcześniejszych siewów.

Badanie zasiewów rozpocząć wcześnie i kontynuować, aż do odmarznięcia. Nie zrażać się sianowatym wyglądem pól, a więcej uwagi poświęcać źdźbłom.

Pierwsze podmuchy ciepła wiosennego pobudzą rośliny do życia. chociaż mróz utrzymywać będzie się jeszcze w warstwach niższych.

Badaniu poddać trzeba poszczególne rośliny, a nie ograniczać się do oceny „na oko". Jeżeli źdźbło pozwoli się bez trudu wyciągnąć z pochwy, wtenczas roślina już do dalszej wegetacji jest niezdolna. Jeżeli źdźbło stawi słaby opór i w miejscu urwania będzie miało kolor żółty z odcieniem zielonym, wtenczas roślina jest chora i w dużym odsetku wypadnie. Źdźbło zdrowe po wyrwaniu z pochwy będzie koloru zielonego.

Kiedy przystąpić do zaorywania?

Praktyka z lat ciężkich zim wykazała, że żyto należy uważać za stracone dopiero wtenczas, jeżeli stopień uszkodzenia przekroczył 50—60 proc. Żyto z uszkodzeniem niższym należy „leczyć" przy pomocy dawki do 200 kg na ha nawozów azotowych, najlepiej saletry zmieszanej z solą potasową 40 proc. proporcji 80 N — 20 K.

Przy pszenicy z uwagi na późniejsze zachwaszczenie, stopień uszkodzenia nie powinien przekroczyć 30—40 procent.

To samo dotyczy jęczmienia zimowego. Rzepak uszkodzony w 30 proc. najlepiej również zaorać, ponieważ stan niezwarty nie rokuje nadziei na plon odpowiedni.

Wiosna obecna stawi nas przed koniecznością powzięcia decyzji szczególnie ciężkiej. Brak zboża do siewu zmusi niejednego gospodarza do zaniechania zaorania nawet silnie uszkodzonych pól. W tych wypadkach zalecałoby się jednakowoż dobre zbronowanie pól i dokonanie siewu koniczyn i seradeli, których nabycie nie będzie nastręczało tak wielkich trudności jak nabycie innych zbóż.

Jakie zboża i okopowe siać będziemy po przepadłych ozimych?

Po rzepaku najlepiej buraki cukrowe lub pszenicę jarą. Po koniczynach i lucernach rzepak latowy lub zastępczo na paszę mieszanki z przewagą strączkowych. Unikać będziemy o ile możności siewu gorczycy. Częściowo uszkodzone koniczyny pozostawimy na pastwisko, które wcześnie weźmiemy pod uprawę ugorową i zasiejemy rzepak zimowy lub pszenicę zimową. Konieczne zmiany w płodozmianie wyrównać będzie można w latach przyszłych bez specjalnych wstrząsów gospodarczych.

W żytach na ziemiach cięższych dokonamy wsiewki koniczyny białej lub seradeli. Po żytach na ziemiach lekkich zasiejemy żyto jare, hreczkę lub gorczycę. Po pszenicach w dobrych warunkach glebowych i zasilenia pójdą bardzo dobrze groch, owies lub okopowe we wszystkich postaciach.

Jeżeli rolnik przy wszystkich swoich kłopotach zada sobie jeszcze jeden więcej trud i zaopiekuje się swymi chorymi kulturami, wtenczas rany zadane wyjątkowo ciężką zimą zabliźnią się wkrótce. Komisje siewne, ustanowione w każdym powiecie, dołożą wszelkich starań ażeby rolnikom szczególnie dotkniętym przyjść z pomocą i radą.

Inż. Maciejewski, Żnin

KĘPNO

W sobotę, dnia 15 marca br. w auli Liceum wizytator szkół powszechnych p. Hubert Kien z Poznania, wygłosił dla nauczycielstwa wszystkich typów szkół referat na temat: „Zagadnienie samodzielnej pracy ucznia", w którym w sposób jasny i przekonywający wyłożył na podstawie dotychczasowych badań ścisłe zasady i podstawowe środki pedagogiczne.

Bezpośrednio potem, w ramach wykładów Uniwersytetu Poznańskiego, prof. Uniw. Pozn. dr Skałkowski z Poznania, wygłosił bardzo ciekawą prelekcję pt. „Rehabilitacja Stanisława Augusta Poniatowskiego".

*

W ubiegłą niedzielę, 30-osobowy zespół amatorski OO. Franciszkanów z Wielunia, odegrał w Kępnie „Mękę Pańską", dramat religijny w 5 aktach, przedstawiający ostatnie chwile życia Zbawiciela, opracowany przez ks. J. Szyca w reżyserii Zofii Ruszkowskiej.

*

Na skutek wiosennych roztopów miasto Kępno nagle znalazło się na prawdziwej kępie. Rzeczka Samica, zwana także Niesobią wylała, zatapiając wokół Kępna łąki i pola. Kra lodowa zerwała kilka prowizorycznych mostów. Miastu położonemu na niewielkim wzniesieniu niebezpieczeństwo nie zagraża. (wm)

ŚREM

— Przed sezonem wędkarskim. Na ostatnim zebraniu Sportowego Związku Wędkarzy „Warta" delegaci zdali sprawozdanie z walnego zebrania Związku w Poznaniu, po czym żywo i szczegółowo dyskutowano nad sprawą dzierżawy terenów wędkarskich.

*

— Z działalności kupców. Zrzeszenie Kupców w Śremie odbyło swe doroczne walne zebranie, któremu przewodniczył p. starosta Kozłowski. Jednym z głównych punktów był referat delegata z Poznania mgra Kerbera „O roli sektora prywatnego w trzyletnim planie odbudowy gospodarczej". Ze sprawozdania sekretarza p. Barełkowskiego wynika, że Zrzeszenie Kupców w Śremie ma 78 członków, bierze żywy udział w pracach Miejskiej Rady Narodowej, gdzie ma 5 przedstawicieli, walnie wspomaga Akcję Pomocy Zimowej, szereg zaś członków udziela się również w życiu społecznym miasta. W miejsce ustępującego sekretarza Barełkowskiego wybrano p. Pawlickiego.

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Dyżury lekarzy i aptek

Dyżur nocny lekarski pełni w dniu 26 bm. dr Jezierski, ul. Lecha 3.

Dyżuruje **Apteka Centralna,** ul. Chrobrego.

Koncert muzyki popularnej

Sekcja muzyczna przy T-wie Przyjaciół miasta, urządza w dniu 30 bm. o godz. 17-tej w sali Teatru Miejskiego koncert muzyki popularnej z udziałem orkiestry reprezentacyjnej pod bat. p. Bankiewicza oraz solistki p. dr Marii Godlewskiej (sopran). Przy fortepianie Kl. Waberski.

Przedsprzedaż biletów od 25 bm. w Miejskim Wydziale Oświaty, Kultury i Sztuki. Bliższe szczegóły w programach. (pr)

Okręgowy zjazd śpiewaczy odbędzie się latem bież. roku w Trzemesznie

Odbyło się w tych dniach roczne zebranie delegatów kół trzeciego okręgu Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego w Gnieźnie, w którym udział wzięli delegaci kół śpiewaczych z Pobiedzisk, Trzemeszna, Kłecka, Żydowa, Wierzyc i Gniezna. Przewodniczył prezes okręgowy p. J. Stręk.

Jak wynikało z sprawozdań zarządu, przydzielono w ostatnim czasie do okręgu dwa nowe koła, a mian. koło „Halka" z Pakości oraz „Lutnia" z Gębic, pow. mogileńskiego. Z powiatu gnieźnieńskiego przystąpiły dwa koła wiejskie z Mieleszyna i „Echo" z Wierzyc tak, że okręg III liczy obecnie 13 kół, w tym trzy wiejskie.

Zjazd okręgowy uchwalono urządzić w dniu 13 lipca br. w Trzemesznie. W zjeździe tym winny brać udział wszystkie koła. (pr)

Konkurs fotograficzny na najlepsze zdjęcia

Obywatelski Komitet „Dni Gniezna" zaprasza do udziału w konkursie fotograficznym na wykonanie najlepszych zdjęć, tematem związanych z Gnieznem i jego zabytkami historycznymi. Zdjęcia mają być użyte do zilustrowania artystycznie wykonanej planszy reklamowej „Dni Gniezna" na Międzynarodowych Targach w Poznaniu.

Ustanawia się trzy nagrody — I. 5.000 zł, II. 3.000 i III. 2.000 zł.

W konkursie mogą brać udział zawodowcy i amatorzy, zamieszkali w Gnieźnie, przy czym każdego z uczestników obowiązuje 5 zdjęć (każde z innego tematu) o rozmiarach nie mniejszych niż 18×24, wykonanych dowolną techniką, opatrzonych tytułem i naklejonych na kartonie.

Zdjęcia powinny być nadesłane pod adresem Komitetu (ratusz pokój 5) **najpóźniej do dnia 10 kwietnia br. godz. 12-tej** w zamkniętych kopertach, opatrzonych w obrane godło, które winno być również umieszczone na odwrocie zdjęć. W drugiej wewnętrznej kopercie, także opatrzonej tym samym godłem uczestnik umieszcza kartkę ze swym nazwiskiem, adresem i spisem poszczególnych zdjęć, kolejno ponumerowanych.

Sąd konkursowy wyłoni sekcja miłośników fotografii T-wa Przyjaciół miasta Gniezna w składzie pięciu osób. Sąd konkursowy wyda swe orzeczenie przed ujawnieniem nazwisk uczestników konkursu, przy czym zastrzega sobie nie nagrodzenie żadnego, o ileby poziom prac nie był zadowalający.

Zdjęcia, złożone do konkursu, stanowią własność Komitetu i nie będą zwracane. Równocześnie Komitet zastrzega sobie prawo wykupu i reprodukcji błon i klisz zdjęć nagrodzonych i spośród nienagrodzonych tych, które mogą być przez Komitet wykorzystane. (pr)

Współudział Cechu Krawieckiego w uroczystościach gnieźnieńskich

Pod przewodnictwem p. Frąckowiaka odbyło się w tych dniach zebranie Cechu Krawieckiego, podczas którego uchwalono nowy cennik obowiązujący z dniem 1 kwietnia br., podwyższający stawki o 30% w krawiectwie męskim i 25% w damskim.

W dalszym ciągu honorowy starszy Cechu p. Boroński zareferował sprawę wystawy przemysłowej w Gnieźnie, odbywającej się w ramach „Dni Gniezna" oraz uroczystości jubileuszowych, związanych z 950-tą rocznicą męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, w których Cech deklaruje swój pełny współudział.

Postanowiono wystąpić z wnioskiem o poczynienie starań o przydziały dla rzemiosła krawieckiego, gdyż towar na wolnym rynku jest zbyt drogi.

W końcu na wniosek p. Borońskiego zebrano doraźnie kwotę ponad 1200 zł, przeznaczając ją dla Seminarium Duchownego w Gnieźnie w formie pomocy dla młodzieży przygotowującej się do stanu duchownego. (pr)

Herb miasta Gniezna

Zarząd Miejski w Gnieźnie, powierzył ostatnio mistrzowi zegarmistrzowskiemu p. Wł. Perlikiewiczowi, wykonanie herbu miasta Gniezna, według wzoru, zatwierdzonego już w okresie przedwojennym. Zgodnie z oryginałem herb sporządzony został przez p. Wł. Perlikiewicza w metalu. Na herb składają się: srebrny orzeł, emaliowana czerwona tarcza, a w górnej części złocona korona (pr)

63)

Janka Boroniowa i Przerwic rozmawiają na temat planów wakacyjnych w okresie nadchodzących świąt.

*

PIOTR GODEK

SERCA W ROZTERCE

POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

Stali na przystanku tramwajowym. Na Janki przystanku. Białe płatki śniegu pokryły jezdnię i chodniki. Śnieg skrzył się na szynach tramwajowych. Drobne płatki obsypywały jasne loki Janki i ciemny kapelusz Przerwica. W czystą śnieżną biel odziało się miasto. Warszawa po raz pierwszy ubrała się w zimową szatę.

— Zakopane... — Janka westchnęła. — Gdyby to leżało w granicach moich możliwości, nie wyobrażam sobie przyjemniejszych świąt, niż w Tatrach. Śnieg... cisza... góry... i narty...

— Pani jeździ na nartach?

— Przed wojną narty były moim ulubionym sportem. Wyjeżdżałam często w zimie do Zakopanego, albo do Szwajcarii. Całe dnie spędzałam w górach. Ogarniało mnie tam szaleństwo śniegu.

— Nie rozumiem ,czemu w tym roku nie mogłaby pani pozwolić sobie na takie „śnieżne szaleństwo" — roześmiał się Przerwic.

— Pan zapomina, że w tym roku stałam się kobietą samodzielną i człowiekiem pracy, który może szaleć tylko przy swoim biurku.

— Furda — machnął ręką. — Szaleć można zawsze i wszędzie. Obojętne, czy się jest — jak pani nazywa — „powojenną kobietą samodzielną i człowiekiem pracy" — czy też przedwojennym luksusowym kobieciątkiem.

— Zgadzam się z panem. Szaleć można zawsze... W marzeniach!

— Nie tylko w marzeniach. Wie pani — to jest myśl! Naciągniemy naczelnika na kilka dni urlopu i machniemy się na święta do Zakopanego. Zgoda?

— Gdyby to było możliwe — zapaliła się.

— Wszystko jest możliwe. Pani stała się przecież wzorową sekretarką. Naczelny na pewno zgodzi się. No więc jak, pani Janeczko, jedziemy?

— Cudownie! Jedziemy! — zawołała z entuzjazmem. — Ja będę szalała na nartach od świtu do nocy, a pan będzie uwodził wszystkie piękne kobiety w Zakopanem.

— Czy pani mnie uważa za takiego uwodziciela, pani Janeczko? — spytał żartobliwie.

— „Takiego" nie, ale troszkę tak. A zresztą to jest zupełnie naturalne w pana wieku.

— Pani mówi tonem przynajmniej pięćdziesięcioletniej babuni do osiemnastoletniego wnuka.

— Panie Wojtaszku! Konstatuje ze smutkiem fakt, że z matematyką jest pan lekko na bakier. Czy pięćdziesięcioletnia kobieta może się pochwalić osiemnastoletnim wnukiem? Musiałaby wyjść za mąż, mając lat... lat...

— I pani zdaje mi się z matematyką nie jest w najlepszej komitywie — żartował Przerwic — pozostawmy ją lepiej w spokoju. Tym bardziej, że pani do pięćdziesiątki bardzo daleko, a ja niestety zapomniałem, że miałem kiedyś osiemnaście lat. Ale do Zakopanego jedziemy.

— Jedziemy! — potwierdziła z zapałem. — Zamieszkamy w schronisku i o ile pan nie zanudzi się w towarzystwie pięćdziesięcioletniej babuni, oddamy się bez zastrzeżeń śnieżnemu szaleństwu. Jeżeli naturalnie pan jest lepszym narciarzem, aniżeli matematykiem.

— Jakie takie pojęcie mam zdaje się o nartach — zauważył nieco chełpliwie — i kilkoma nagrodami w zawodach narciarskich mogę się poszczycić.

— Nie wiedziałam, że pan jest mistrzem.

— Do mistrzostwa jeszcze mi daleko, ale do tramwaju znacznie bliżej — roześmiał się.

Uśnieżony tramwaj ukazał się w perspektywie ulicy i Janka wyciągnęła rękę do Przerwica.

— Dowidzenia, panie Wojtaszku, do jutra.

— Niedobra — rzekł z wyrzutem, zatrzymując jej rękę w swojej dłoni. — Zimno, śnieg wali jak diabli. Zmarzłem na kość. A Pani chce mnie zostawić samego na ulicy!

Uśmiechnęła się.

— Więc co mam z panem zrobić?

— Zabrać mnie ze sobą i poczęstować szklanką bardzo gorącej herbaty.

Już niejednokrotnie przymawiał się do tej szklanki herbaty zawsze spotykał się z odmową.

— Więc? — spytał Przerwic, podprowadzając Jankę do tramwaju.

Z nogą na stopniu tramwaju zawahała się. Przyjemnie byłoby zrobić wyłom w samotności wieczoru.

— Dobrze — zdecydowała się nagle. — Pomówimy o Zakopanem.

W tramwaju było wyjątkowo przestronnie. Widocznie pierwszy śnieg posiadał specjalny magnes, zatrzymując ludzi na ulicy. Znaleźli nawet miejsce siedzące i w pierwszej chwili nie zwrócili uwagi na mężczyznę w elegackim palcie i z niemniej wytworną walizką na przeciwległej ławce.

— Przepraszam... Czy się nie mylę? Janka Moliwska?

Podniosła ze zdumieniem oczy. I natychmiast poznała w eleganckim mężczyźnie dawnego znajomego.

— Jacek! — zawołała radośnie. — Kiedyś przyjechał?

— Kilka minut temu — odparł całując ją w rękę. Ani taksówki, ani dorożki, nawet te... jak wy je nazywacie... riksze... były wszystkie zajęte. Musiałem nolens volens zadowolić się tramwajem, co nie należy do rozkoszy.

Janka przedstawiła obu panów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dnia 24 marca 1947 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., moja najukochańsza żona i mamusia, nieodżałowana córka, siostra i szwagierka, śp.

z Fenglerów

Zofia Stybaniewiczowa

przeżywszy lat 24.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm., o godzinie 17-tej z kaplicy cmentarnej w Swarzędzu. Msza św. za duszę drogiej Zmarłej odprawiona zostanie nazajutrz, w piątek, 28 bm., o godz. 8-mej w kościele parafialnym w Swarzędzu.

W ciężkim smutku pogrążeni
strapiony mąż z synkiem i rodzina

Poznań-Antoninek, Smołdzinowska 2. 14938

Dnia 23 marca 1947 r. zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, najdroższy ojciec, teść, brat, szwagier, kuzyn, wujek i dziadek, śp.

Władysław Manuszewski

przeżywszy lat 69.

Poszedł śladem bohaterskich synów swoich, pilotów Mariana i Franciszka, którzy zginęli za wolność Ojczyzny nad Bremeną (Niemcy).

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm., o godz. 10-tej z kościoła parafialnego w Strzelcach.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, dzieci i wnuki

Strzelce, Włostowo, Mogilno. 3-384

Dnia 23 marca 1947 roku zmarł po ciężkiej chorobie śp.

Stefan Michalski

przeżywszy lat 52.

W Zmarłym traci instytucja nasza długoletniego, uczciwego i oddanego pracownika.

Ceniony i szanowany przez Zarząd Banku i wszystkich współpracowników, pozostawił po sobie jak najlepsze wspomnienia.

Zarząd
Komunalnego Banku Kredytowego

Rada Zakładowa
Komunalnego Banku Kredytowego

14954

Podziękowanie

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę śp.

Witalisowi Paluszkiewiczowi

odprowadzając drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, jak Wielebnym Księżom: Kanonikowi Thielowi i Prefektowi Podhalańskiemu, Stow. Kupieckiemu, Klasie 3 gimnazjalnej, Drogim Przyjaciołom i Znajomym, za przesłane nam wyrazy współczucia, oraz kwiaty i wieńce, składa serdeczne

„Bóg zapłać"

żona z synami

Czarnków, ulica T. Kościuszki 8. 14810

†

Dnia 25 marca 1947 r. zmarł po trzydniowej chorobie, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

Stefan Siniecki

em. profesor gimnazjalny

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 marca br., o godz. 2-giej po południu z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę, dnia 29 marca br., rano o godz. 9-tej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Marsz. Focha 94, m. 4.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. 15109

Do trumien

przybory i okucia
papier krepowy
poleca
K. NOWAK
Poznań-Jeżyce, ul. Kraszewskiego 12, parter lewo. 15043

SZCZOTKI-PĘDZLE

WIELKOPOLSKA HURTOWNIA
St. Stanowski
Poznań, św. Marcin 50
telefon 13-74. 9246

E. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. ŚW. MARCINA 47
10922

Wieczne pióra stalówki

księgi handlowe, art. biurowe, przybory szkolne techniczne, kalkę techniczną — taśmy maszynowe
Kalkę maszynową
Matryce - Woskówki
itp. kupuje każdą ilość
SKŁAD PAPIERU
„ARIA" Poznań, Szkolna 10
Telefon 25-47 12145

Wózki dziecięce

autka i sportowe
na łożyskach kulkowych
Zabawki
Sprzęt domowy
M. WOLSZAKIEWICZ ska
POZNAŃ, ST. RYNEK 38/39 — TEL. 39-09
PRZY UL. WIELKIEJ
12958

†

Dnia 24 marca 1947 r. zmarła po krótkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona i nigdy niezapomniana ukochana mamusia, babcia, siostra, teściowa, szwagierka, bratowa i ciocia, śp.

z Wróblewskich

Wiktoria Schraubowa

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 11,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie. Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, dnia 29 bm., o godz. 8.30 w kościele św. Marcina przy ul. Fredry.

W głębokim nieutulonym żalu
mąż z dziećmi i rodziną

Poznań, 23 Lutego 14. 15014

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej najukochańszej, nigdy niezapomnianej mateczce, śp.

z Figaszewskich

Kazimierze Kączkowskiej

odprowadzając drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, jak: Wielebnemu Ks. Kanonikowi dr. Piotrowskiemu, Ks. Bielskiemu, Okręgowi Poznańskiemu „Społem", Armii Czerwonej 12, Współlokatorom, Znajomym i Krewnym, za liczne wieńce i kwiaty, oraz przesłane wyrazy współczucia składamy serdeczne

„Bóg zapłać"

W głębokim bólu pogrążeni
córki, syn i zięć.

Poznań, ul. Kraszewskiego 15. 14913

Tapety
chodniki
wycieraczki
Ramy do firan
poleca
Zb. Waligórski
Poznań, Wielka 9
I piętro Tel. 23-08
14479

Janowi Olejniczakowi z Starego Łoskonia zginęły z samochodu
dwie świnie
wagi 160 i 100 kg.
Uczciwego znalazcę wynagrodzę 10 000 zł.
14767

Polecamy: odporne na mrozy drzewka owocowe wartościowych odmian - oraz duży wybór drzew i krzewów liściastych, iglaków i zimozielonych —
dla zakładania parków, ogródków przydomnych i obsadzania dróg. Katalogi na żądanie.
Fundacja Zakłady Kórnickie
OGRODY KÓRNICKIE
Dział Dendrologii i Pomologii Zakładu Badania Drzew i Lasu w KÓRNIKU
3-508

†

Dnia 23 marca 1947 zmarł po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, mój najdroższy syn, nasz ukochany brat, śp.

Czesław Kordylewski

przeżywszy lat 26.

Pogrzeb odbędzie się w Mosinie z domu żałoby w czwartek, 27 marca br. o godz. 16-tej.

W smutku pogrążeni
matka, siostra, brat i rodzina

Mosina, Poznańska 14. 14927

KONKURS

Zarząd Miejski w Rakoniewicach, pow. Wolsztyn, ogłasza konkurs na stanowisko
rachmistrza (strzyni) i
referenta (tki) podatkowego (ej)

Uposażenie według umowy, posada do objęcia zaraz.

Burmistrz:
3-526 (—) R. Zygmunt

Zjednoczenie Stoczni Polskich

Gdańsk,
ul. Jana z Kolna nr 31
zatrudni natychmiast:
1. Doświadczonych konstruktorów — kadłubowców, maszyn okrętowych, maszyn pomocniczych, kotłów parowych, konstrukcji stalowych i narzędzi.
2. Techników do biura technicznego.
3. Techników do biura ofertowego.
4. Kreślarzy do działu kotlarskiego.
5. Kierownika do archiwum rysunków i katalogów technicznych ze znajomością języka niemieckiego.

Oferty wraz z krótkim życiorysem i odpisami świadectw składać do Wydziału Personalnego ZSP. 3-510

Rutynowany handlowiec

z wyższym wykształceniem, wieloletnią praktyką na stanowiskach kierowniczych w przemyśle i handlu, biegły księgowy-bilansista, pragnie zmienić dotychczasowy zakres działalności.
Łaskawe oferty „Głos Wlkp." nr 14571.

Poszukiwany

ślusarz-narzędziowy

do wykonywania sznytów, z długoletnią praktyką. — Oferty z podaniem wynagrodzenia i referencjami: Biuro Ogłoszeń „Par", Poznań, Ratajczaka 7, pod 3,1041. 14895

pisanie na maszynie
Kursy
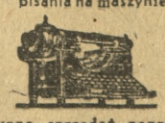
Kursy
10716
Kupno, sprzedaż, naprawa
MASZYN BIUROWYCH
to także odbudowa kraju, to sprawa zaufania i specjalność firmy
PIOTR PIEPRZYCKI
Poznań
al. Marcinkowskiego 26 w podwórzu — tel. 23-62

Wagi

uchylne tzw. automatyczne przesuwnikowe, dziesiętne, precyzyjne, analityczne, oraz odważniki mosiężne, żeliwne, analityczne dostarcza i kupuje J. Figiński, Fredry 1. Tel. 25-55. 14224

CENTRALA GOSPODARCZA „SOLIDARNOŚĆ"
Warszawa, Sienna 60 Wrocław, Ratusz 11/12
Fabryka Maszyn Młyńskich
Wrocław, ul. Daszyńskiego 10
produkuje maszyny oraz wszelki sprzęt młyński
Posiadamy na składzie:
1. Towary aspiratory różnych konstrukcyj i wymiarów;
2. Łuszczarki-szmerglówki różnych wymiarów
3. Mieszarki dla mąki;
4. Elewatory pojedyncze i podwójne;
5. Jagielniki cepowe;

Na zamówienia wykonujemy odsiewacze płaskie, wolnowiszące oraz inne maszyny w dział młynarski wchodzące. 3-29

Ogłoszenie

Zarząd Gminny w Kwilczu powiat Międzychód ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. pobudowanie chlewa przy budynku Zarządu Gminnego;
2. otynkowanie publicznej szkoły powszechnej w Kwilczu.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie robót budowlanych dla budowy chlewa" względnie „Oferta na otynkowanie publicznej szkoły powszechnej w Kwilczu" należy składać w terminie do dnia 10 kwietnia 1947 roku godziny 10-tej w biurze Zarządu Gminnego w Kwilczu.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 10 kwietnia 1947 r. o godzinie 10.30.

Na zabezpieczenie oferty należy złożyć w kasie Zarządu Gminnego w Kwilczu wadium w wysokości 1% oferowanej sumy.

Zarząd Gminny zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta albo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Bliższe informacje otrzymać można w biurze Zarządu Gminnego, pokój sekretarza.

Kwilcz, dnia 20 marca 1947 r.

3-564 Rudzki — Podwójci

Tylko kilka dni jeszcze
Trio Barlay!
Moulin Rouge
ul. Kantaka 8/9.
1513/

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Przemiana materji. Szpital Przemienienie Pańskie — pracownia czynna codziennie od 8—11-tej. 12782

Elektrokardiografia. Szpital Przemienienie Pańskie, pracownia czynna codziennie od 8—11-tej. 12781

Kosmetyczne zabiegi starannie wykonuje Instytut Kosmetyczny pod kier. — Emilii Suszkowej, Słowackiego 32, m. 5, tel. 47-91. 14802

Diatermia, krótkofalówki, kwarcówki, sollux i inne. Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, aleja Marcinkowskiego 20, tel. 38-26. 14013

Wolne posady

Potrzebni czeladnicy szewscy na dobrą robotę damską oraz cholewkarz. Al. Marcinkowskiego 18, skład. 13765

Fryzjerka potrzebna trwała, wodna, żelazkowa z utrzymaniem do miasta powiatowego. Adres wskaże „Czytelnik", Armii Czerwonej 1, nr 925. 14171

Krawcy na męskie, damskie i dzienni potrzebni. Szymański, Bukowska 13 m. 26. 14392

Potrzebni zaraz, ordynariusze z posyłkami i kobiety na sezon letni do Zespołu Państw. Nieruch. Ziemskich, Bukowiec, koło Międzyrzecza. 3-477

Potrzebna starsza, solidna siła do lekkich prac biurowych, godz. urzęd. 8—13, 15—18. Adres wskaże „Głos Wielkop." nr 14635.

Potrzebna gospodyni z gotowaniem. Warunki do omówienia. Wiadomość Dąbrowskiego 23 m. 2, od godz. 11—13. 14709

Robotnik rolny do samodzielnego prowadzenia 70-morgowego gospodarstwa natychmiast potrzebny. — Dobre wynagrodzenie. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 3,701. 13558

Monter samochodowy potrzebny zaraz. „Bewi", — Marsz. Focha 137. 3-542

Dwóch blacharzy może się zgłosić. Zakład Blacharski S. Perdziak, św. Marcin 33. 14885

Dziewczyna do 3-letniego chłopca potrzebna zaraz. Wierzbięcice 56, m. 3. 14750

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Posada stała. Poznańska 26. 14755

Pomocnik fryzjerski może się zgłosić na stałe. Ulica Sienkiewicza 14a, fryzjer. 14757

Ręcznlarka i krawcowa na spodnie potrzebna. Brzostowicz, Szamarzewskiego nr 18. 14766

Dziewczyna na wyjazd potrzebna zaraz. Kanałowa nr 7, m. 9. 14771

Fryzjerka, dobra siła, samodzielna, potrzebna zaraz. — Murowana Goślina, Rynek 8. 14773

Fryzjerka zdolna na stałe potrzebna lub wypomóżkę. Daszyńskiego 45. 14775

Pomocnik fryzjerski może się zgłosić zaraz na wyjazd na zachód. Zgłoszenia: M. Duszyński, Poznań, ul. Prusa 4, m. 2. 14762

Szuka posady

Ogrodnik żonaty dobry fachowiec poszukuje samodzielnej posady w okolicy Poznania. Oferty „Gł. Wielkop." nr 14702.

Początkujący — przyjmie pracę handlu, biurze. Oferty nr 124: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 14658

Osoba starsza, zna wszelkie robótki ręczne oraz prace maszynowego podnoszenia oczek szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 14737.

Trawka papierowa, bombonierki, jajka. Załachowska, Poznań, al. Marcinkowskiego 16 I, tel. 14-94. 14691

Damskie drewniaczki, korkowce, letnie pantofelki z płótna i taśmy, eleganckie, tanie. Focha 29 m. 8, front. Tel. 73-09. 12331

Wytwórnia Wykwintnej Galanterii Skórzanej w Poznaniu poleca w wielkim wyborze najtaniej eleg. torebki damskie, najnowsze modele, teki, walizki, parasole, laski. — A. Pieprzyk, Walki Młodych 6 (Podgórna). 12596

Zamiast Taśmy do wiązów dostarcza wszelkich pierścieni uszczelniających do wiązów i lokomobil — „ARTEBE", Kantaka 10. 3-512

Futrem podszyty płaszcz damski, jak nowy, z zarękawkiem, 25 000 zł. Szczaniecklej 7a, m. 8. 14723

Platformę 3 t ogumowaną. Wały Jagiełły 4, warsztat samochodowy. Tel. 9197. 14734

Sprzedam motorek Sacksa 100 cm³ z częściami zapasowymi. Z. Strzyż, Sokoła 19. 14589

Kupna

Sznury i szczeliwa konopne, bawełniane, azbestowe oraz kauczuk kupuje „Artebe", Kantaka 10. 3-1

Pasy skórzane, parciane, gumowane kupuje po najwyższej cenie „Hatech", Marcina 65. 3-101

Węże parciane nowe i używane kupuje stale „Hatech", Marcina 65. 3-100

BIELSKIE
materiały - podszewki
zakup sprzedaż
W. Trojanowski
Poznań, św. Marcin 18
10111

Maszyny, narzędzia do obróbki drzewa i metali — wszelkiego rodzaju okucia budowlane i meblowe stale kupuje Dom Handlowy „Okazja", Grobla 1b. 3-108

Motory elektryczne kupuje stale f-ma „Energia", Poznań, 23 Lutego 23 (dawniej Pocztowa), tel. 34-92. 3-147

Woski, stearynę, tłuszcze, wszelkie artykuły chemiczne, płacę najwyższe ceny. Wytwórnia „Słoń", Kantaka 7. 11768

DOM WYPALONY
lub parcelę okolicy św. Marcina — Ratajczaka, pl. Wolności, St. Rynku
kupię.
Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR", Ratajczaka 7, pod „3,900". 14222

Meble używane kupuje. Żydowska 6, skład mebli. 12629

Widię w płytkach kupuje w każdej ilości „Hatech", Marcina 65. 12775

Księgarnia Naukowa, Poznań, Ratajczaka 36, poleca: książki szkolne, naukowe, powieściowe, druki księgowości „Perfecta". Zamiejscowym pocztą. — Kupno — sprzedaż — wymiana książek używanych. 13353

Wytwórnia Chemiczna „Promień", Poznań, św. Michała 75 — tel. 96-52
zakupi
każdą ilość tłuszczy, kalafonię, sody kaustycznej i sody amoniakalnej. 12951

Konie na rzeź kupuje stale. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. — Rzeźnictwo końskie Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, telefon 21-10 i 21-11. 11492

Rury gazowe i wodociągowe od ³/₈ do 1¹/₂ cala kupuje Józef Koska, Poznań, Dominikańska 5. 14901

Kupię pianino. Zgłoszenia „PAR", Ratajczaka 7 pod „3,1061". 14902

Samochód ciężarowy 2—3 ton kupię. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 14543.

Samochodowe części, łożyska, akcesoria, nowe i używane, kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 14368

Kupuję włosie różnego gatunku, płacę najwyższe ceny. Wyrób włosianek krawieckich. Turek, Kazimierz Grzelewski. 13914

Kupię futro karakuły zniszczone i łapki karakułowe na reperacje. Poznańska 24, pracownia kuśnierska. 14381

Kupię futro karakuły, sile lub łapki karakułowe. Of. proszę kierować z podaniem ceny i stanu futer „Głos Wielkop." nr 14380.

Maszyny do pisania i liczenia kupią Kamzol i Wacławski, Masztalarska 8a, tel. 49-93. 14474

Ser tylżycki 0—10% o czystym smaku oraz folię (staniol) kupuje każdą ilość: Serownia, Suski, Chorzów. Tel. 402-12, G. Śl. 14233

Kamienicę dobrą lub wypaloną kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 14623.

WEŁNĘ
owczą surową
stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.
Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św Marcin 61. Tel. 35-40 12962

Termosy 5-litrowe kupię. Łąkowa 9 m. 3. 14616

Szafę do rzeczy i bielizny trzydrzwiową w dobrym stanie kupię. Szamotulska 34 m. 2. 14703

Kalkę maszynową, techniczną, ołówki, cyrkle, suwaki, artykuły rysunkowe i biurowe kupuje księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 59. 13799

Zamiana

Pokój kuchnią, suterena, front, zamienię na 2 pokoje kuchnią. Adres wskaże „Gł. Wlkp." nr 14400.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w Obornikach na pokój kuchnią w Poznaniu. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 14597.

Pieniądz

Posiadam 200 tysięcy, proszę o propozycję. Oferty: „Głos Wielkop." nr 14460.

Dam ca 100 tysięcy na udział lub pożyczkę za pewną gwarancję. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „3,1023a". 14881

Wolne lokale

Pokój dla pana. Jeżyce. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 14793.

Reflektantów mieszkań 3¹/₂ i 2¹/₂ słonecznych, Wały Król. Jadwigi, całkowity remont, poszukuję. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „3,865". 14206

Dwupokojowe z kuchnią wraz z meblami z powodu wyjazdu odstąpię (Jeżyce). Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 14304.

Lokal handlowy, w remoncie, w ruchliwym punkcie miasta, do oddania. Oferty „Głos Wielkop." nr 14308.

Skład dwa pokoje, rzeźnikowi, cichy przemysł, zwrot remontu. Gospodarz, Szwajcarska 20. 14892

Szuka lokalu

Mieszkania dwupokojowego z kuchnią, cena obojętna. M. Focha 122 m. 1. 14695

Pokoju umeblowanego okolica Łazarza poszukuje student. Oferty „Głos Wielkopolski nr 14908.

Lekarz poszukuje mieszkania 3—4-pokojowego. Zwrócę koszta remontu. Oferty „Głos Wielkop." nr 14601.

Poszukuję mieszkania 2 pokoi kuchnią meblami lub bez, dzielnica willowa. Zwrócę remont. Oferty: „Głos Wielkop." nr 14698.

Młode małżeństwo, kulturalne, bezdzietne, dobrze sytuowane, poszukuje pokoju. Łazienka pożądana. Cena obojętna. Łaskawe of. „Głos Wlkp." nr 14290.

Pokoju ładnego, niekrępującego śródmieściu, poszukuję, okolica zamku wzgl. Mostu Teatralnego. Odkupię meble, zapłacę remont, czynsz za dłuższy okres. Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod „3,992". 14676a

Zguby

Zgubione prawo jazdy nr 902, wydane przez Urząd Wojewódzki Poznań na nazwisko Józef Ogórek unieważniam. 14279

Różne

„Radiofal" fachowa naprawa aparatów radiowych. Poznań, Dąbrowskiego 1, narożnik Roosevelta, tel. 99-97. 11187

Piegi, żółte plamy, opaleniznę, usuwa Axela Krem. Do nabycia w drogeriach. 12950

Wypożyczalnia eleganckich ubrań, fraków, smokingów, sukien i welonów ślubnych. Ig. Ciesielski, Paderewskiego 1. 3-341

Niewidomy wróży. Przemysłowa 37 m. 6. 13744

Posadzki parkietowe układa, czyści, konserwuje — Piekary 12a, tel. 42-26. 13361

Naprawy zegarków szybko dobrze. Rakowski, Poplińskich 9/7. 14232

P. P. Kupcom polecamy kapelusze męskie, czapki sportowe, gimnazjalne, harcerskie, po cenach najniższych wykonane w własnej pracowni. Czyścimy i fasonujemy kapelusze. Poznań, ul. Gąsiorowskich 10, Pracownia kapeluszy — czapek. 14569

Najsłynniejszy psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni" Kraków, Skrytka poczt. 475. 3-332

Matrymonialne

Kojarzymy małżeństwa szybko, dyskretnie, szczęśliwie, moc podziękowań z całej Polski, Łódź 1, skr. 163. 3-385

PAM dysponuje olbrzymim wyborem najprzeróżniejszych partii. Nowoczesne kojarzenie małżeństw. Załączyć 3 znaczki. Poznańska Agencja Matrymonialna, Poznań 1. Skrytka 226. 14639

Ostatnie dni! Ostatnia okazja!
wygrania za 100 zł
auta, motocyklu, roweru, radiodbiornika i t. p.
w WIELKIEJ LOTERII FANTOWEJ
na odbudowę Seminarium Duchownego w Poznaniu.
Publiczne ciągnienie od dnia 31. III. br. w Poznaniu
kup los natychmiast — albo zamów pocztą
CENTRALA LOTERII FANTOWEJ
Poznań, Grobla 1, P. K. O. V-841
(należy wpłacić za 1 los zł 120.—)
LOSY NA WYCZERPANIU!
3.423 Kup zaraz, abyś później nie żałował!

Maszynistka wykształcenie średnie, poszukuje posady. Of. „Głos Wlkp." nr 14794.

Gosposia przyjmie posadę u samotnych. Strumykowa 2, m. 5. 14796

Były kierownik fabryki, dobry organizator, znajomością administracji biura, księgowości, przyjmie odpowiednie stanowisko. Of. „Głos Wlkp." nr 14764.

Repatriant, szofer-mechanik, z prawem jazdy, albo ekspedient do spółdzielni, poszukuje posady. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 14797.

Nauka

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 10736

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 3-208

Księgowości budowlanej branżowym planem kont, wyższy kurs wieczorowy, rozpoczynam 1 kwietnia. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 3-202

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 14357

Lekcje pisania na maszynie. Szewska 3, m. 6. 14831

Księgowość, bilansy, rachunki, stenografia wszystkich systemów. Kromczyńska, Skarbowa 6, pokój 28. 14897

Osobiste

Nowootwarta wypożyczalnia książek poleca ostatnie nowości. Poznań, Kraszewskiego 16. 3-437

Obelgę rzuconą na p. Władysławę Pokrywkę w zakładzie fryzjerskim przy ul. Kościelnej 4 odwołuję i przepraszam. Władysław Błaszyk, Staszica 20, m. 1. 14756

Sprzedaże

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 10524

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 28. Prowincję informujemy listownie. 3-3

Drewniaczki, przepiękne modele, poleca hurtowo „Botina" Kraków, Stradomska 5. 11956

Wielki wybór mebli: jadalnie, sypialnie, kuchnie, gabinety, poleca Swarzędzki Magazyn Mebli Stefan Konieczny, Poznań, Stary Rynek 98—100, wejście z ul. Żydowskiej. 12554

»Społem«
Okręgowy Oddział Spożywczy w Poznaniu — ul. Składowa 4
zawiadamia,
że z powodu remanentu kwartalnego będzie miał
zamknięte
magazyny hurtownie P. M. Sol. i P. M. T. oraz działy sprzedaży w następujących dniach:
a) magazyny nr nr 1, 3, 6 i 11 z towarami kontyngentowymi oraz pochodzącymi z dostaw UNRRY w dniach 31. III. oraz 1. i 2. IV. 1947 r.;
b) hurtownie P. M. T. w dniu 31. III. 47 r.;
c) magazyn nr 8 z towarami wolnorynkowymi oraz hurtownia P. M. Sol. w dniach 3., 4. i 5. IV. 1947 r. 15136

Magazyn mebli, jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele — Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20, tel. 43-56. 3-117

Pianina, fisharmonie poleca korzystnie Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 13188

Biurka, szafy, stoły, różne inne meble biurowe, wielki wybór — ceny korzystne. Janiak, Rybaki 6 w podwórzu. 14005

Urządzenie kompl. palarni kawy i maszyny do trzepania worków na prąd sprzedamy. K. U. P., Różana 19, Tel. 16-06. 15053

Kuchnie różne fasony oraz kolory korzystnie. Janiak, Rybaki 6 w podwórzu. 14002

Salon mahoń inkrustowany, 10 części, okazja, stan dobry. Janiak, Rybaki 6, w podwórzu. 14000

Tapczany dobre wykonanie, fotele, różne inne meble, korzystnie. Janiak, Rybaki 6, w podwórzu. 14003

Kamienicę składami — 1 800 000 względnie idealną połowę sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 14201

Poznańska Centrala Fortepianów, Zygm. Augusta 3, poleca okazyjnie fortepiany — pianina — fisharmonie — akordiony — sprzedaż — zamiana. Zakup części do pianin. 3-517

Kamienice — Willa — Domy — Parcele — Gospodarstwa — Okazyjnie poleca. Transakcje przeprowadza fachowo, solidnie i dyskretnie F-ma „UNION" Poznań, Rzeczypospolitej nr 4. 12823

Kuchnie nowe sprzedam — Mostowa 5a m. 23. 14303

Biurka 1 stół rozciągany okazyjnie. Żydowska 26, tel. 90-86. 14852

Motor kompletny do hulajnogi. Chociszewskiego 33 od 8—4-tej, składnica drzewa. 14567

Samochód osobowy Adler-Junior w dobrym stanie. Szewska 3, tel. 44-44. 14651

Regały do papieru. Roosevelta 19, Azet. 14690

Sypialnie, jadalnie solidne najtaniej. Żytkowiak, Rynek Śródecki. 14692

Wirówki
najkorzystniej w wielkim wyborze. Nasza specjalność: fachowa naprawa
Tage — Persson — Hörwing, Poznań, Przemysłowa 31. 15033

Willę trzymieszkaniową komfortową, okolica Ostroroga, ogród 1200 m², cena 1 600 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 14202

Koń wałach 6 lat na sprzedaż. Toruńska 12, Osiedle Warszawskie. 14594

Samochód osobowy tanio 250 tysięcy. Załęże 7 m. 7. 14608

Sprzedam obrazy mistrzów polskich: Fałata, Chełmońskiego, Wyczółkowskiego, Geremskiego i innych malarzy oraz dywany perskie i maszynowe, pomosty perskie i maszynowe. Poznańska 50, m. 7, od godz. 14. 14738

Dom rodzaj willi 4 pokoje, kuchnia, balkon, morga ogrodu blisko Poznania, cena 400 000 sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 14680

GASNICE płynowe, planowe, tetrowe, oraz ładunki zapasowe
poleca ze składu
A. GLASER I SYN BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
POZNAŃ, UL. RATAJCZAKA 15 (PASAŻ) TEL. 27-39
11140

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH
W. LIDIN — POSZUKIWACZE
„Poszukiwacze" to książka o ludziach twardych, o ludziach idei, pracy i czynu. Czyta się ją z niesłabnącym zainteresowaniem od pierwszej do ostatniej strony.
W. Lidin — Syn
Jolan Foldes — Muszę wyjść za mąż
G. Kaus — Zakochani
G. Kaus — Przejazd
G. Kaus — Jutro o dziewiątej
Z. Sztaba — Giełda przestaje notować
Vicki Baum — Podróż
Vicki Baum — Karzeł Ulle
M. Łuczyńska — Zmiana Warty
M. Ostenso — Korzeń Mandragory
Emil Ludwig — Trzej Tytani
Ph. Gibbs — Czerwona Rzeka
Ph. Gibbs — Zęby Smoka
W PRZYGOTOWANIU:
Vicki Baum — „Marion i Życie" i „Marion i Mężczyźni"
Louis Bromfield — „Dzika jest rzeka" i „Agnieszka i Hektor"
3-448 STANISŁAW CUKROWSKI, WARSZAWA PIUSA XI NR 43

Teatry i kina

Środa, dnia 26 marca 1947

Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Kraina uśmiechu"; jutro, godz. 19-ta — „Hrabina".

Państw. Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Dwa teatry".

Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Sługa don Kiszota";

Teatr „Komedia Muzyczna": dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 19.30 — „Kaprysy Marianny" (premiera).

Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin nr 8): Teatr Aktora: dziś i jutro, godz. 18-ta — „Zmarznięte serce".

Teatr Mały: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Ich czworo".

W kinach poznańskich:

Apollo: godz. 16, 18 i 20-ta — „Powrót"; **Bałtyk:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Elvira Madigan"; **Muza:** godz. 16, 18 i 20-ta — „San Demetrio"; **Rialto:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Sygnały"; **Warta:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Podrzutek".

Kino Oświatowe: nieczynne.

Program audycyj radiowych na czwartek, 27. III. 1947 r.

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne" i kalendarz historyczny; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Poznańskiego Pułku Piechoty pod dyr. por. Jana Wojnowskiego; 6.57 Sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry"; 7.05 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej; 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Muzyka; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PCK; 8.50 Najnowsze nagrania płyt „Melodie"; 9.00 Przerwa; 11.30 „Z różnych stron świata"; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie; 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 Popularne utwory skrzypcowe w wyk. Aleksandra Poleskiego; 12.50 Pogadanka szkolna; 13.00 Audycja dla szkół — transm. z sali „Roma"; 14.00 Rozmowa pt. „Przed zjazdem zespołów świetlicowych w Poznaniu"; 14.10 Słynni dyrygenci; 14.30 Muzyka dla dzieci; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Audycja dla dzieci: „Przygody profesora Przedpotopowicza" — udramatyzowana powieść Erazma Majewskiego w opr. Wandy Sarnowskiej i Haliny Zdzitowieckiej (cz. II); 15.25 5 minut poezji; 15.30 Polska Rodzina Radiowa; 15.35 „Ze świata radia"; 15.40 Utwory fortepianowe w wyk. Kazimierza Serockiego; 16.00 „Tu mówi Śląsk"; 16.15 Dziennik popołudniowy; 16.30 Muzyka; 16.45 Komentarz gospodarczy; 16.55 Audycja dla młodzieży; 17.10 „Mozaika o zmierzchu". Wykonawcy: Halina Kowalska-Trzonkowa (wiolonczela), Zygmunt Lednicki (skrzypce) i Mieczysław Fogg (piosenki); 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych" — reportaż dźwiękowy w opr. Bogusława Borowicza pt. „Sierocińiec w Przelszach; 17.55 Z życia kulturalnego; 18.00 Audycja muzyczna „Z twórczości Verdiego". Wykonawcy: Halina Dudicz-Latoszewska (sopran), Stanisław Roy (tenor), Hieronim Szperka (akomp.). Komentarz słowny dra Zygmunta Sitowskiego; 18.30 Nauka przy głośniku; 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 Pogadanka pt. „Byli więźniowie polityczni w walce przeciw pozostałościom faszyzmu", wygł. poseł Jan Izydorczyk; 19.20 Nadprogram; 19.25 Pogadanka dla wsi pt. „Seradela" w opr. Bogusława Swinarskiego; 19.35 Koncert życzeń; 19.55 Wiadomości sportowe; 19.57 Sygnał czasu; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.25 Audycja słowno-muzyczna „Rio-Grande" C. Lamberta. Oprac. Karol Stromenger; 21.00 „Wenus z Pola Buraczanego" — słuchowisko pióra Mirosława Żuławskiego; 21.25 „Nasze pieśni" — pieśni Władysława Żeleńskiego w wyk. Ireny Gadejskiej; 21.45 „Pokrzywy nad Brdą"; 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły" Stefana Żeromskiego; 22.15 Program ogólnopolski na dzień następny; 22.22 Program lokalny na dzień następny; 22.25 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Cajmera; 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.30 Kwintet Beethovena w wyk. Zespołu Kameralnego Flonzaleya; 23.55 Z ostatniej chwili i zakończenie programu.

Redakcja — Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Filia redakcji i administracji: w GNIEŹNIE, ul. Dąbrówki 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 9 — tel. 753
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
Konto PKO V-4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 28.
Warunki prenumeraty na miesiąc kwiecień: miesięcznie w Poznaniu w agenturach i kioskach zł 95,—; z odnoszeniem do domu zł 95,—. Na prowincji przez pocztę zł 90,— (zamawiać do 15-go każdego miesiąca w Urzędach lub listonoszy), na prowincji (pod opaską) zł 95,— (przekazać należność pod adresem: „Czytelnik"-Kolportaż Konto PKO V-4400 do dnia 25-go każdego miesiąca).
Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu, K—26508

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 10,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 18,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 40,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 30,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 16,—, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 10,— zł, każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50,— zł). A, i, w, z, do, od itd. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.